

POGODA
Dzisiaj przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 78 F (26 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz. (16 do 32 km na godz.).
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość deszczu, chłodniej, najwyższa temperatura do 70 F (21 C).
Wschód słońca o godzinie 5:15 rano, zachód o godz. 8:27 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 17 czerwca — Adolfa.
Jutro piątek, 18 czerwca — Marka i Elżbiety.
Pojutrze sobota, 19 czerwca — Gerwazego i Protazego.

No. 117 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Czwartek, 17 Czerwca (June 17), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

POZYCJE PLO W OGNIU IZRAELSKIM

Junta Argentyńska Może Upaść

Nadzwyczajna Sesja Episkopatu

(ST) — Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp zwołał wczoraj nadzwyczajną sesję członków Episkopatu, poświęconą prawdopodobnie sprawie ostatnich zaburzeń na ulicach prowincjonalnych miast polskich i ewentualnych ich skutków w związku z planami sierpniowej wizyty w Polsce Jana Pawła II.

Wyrażane są obawy, że niedzielne zaburzenia mogą być uznane za pretekst do odwołania tej wizyty Ojca św.

W pewnych kołach mówi się, że ostatnie zajścia były z całą świadomością spowodowane przez władze.

Reżym podkreśla, że wizyta Papieża może dojść do skutku tylko w atmosferze całkowitego spokoju społecznego.

Zamachy Polityczne w Rzymie

Rzym. (UPI) — W ciągu jednego dnia, w dwóch osobnych zamachach, zlikwidowanych zostało w Rzymie dwóch przedstawicieli PLO, co zdaniem policji rzymskiej ma związek z rozwojem wypadków w Libanie.

Od bomby podłączonej do starteru samochodowego zginął przedstawiciel PLO — 33-letni Hussein Kamal, członek oficjalnej delegacji palestyńskiej w Rzymie i student medycyny na uniwersytecie w Perugii.

Wybuch umieszczonej pod maską samochodu bomby nastąpił w chwili, gdy Kamal przekreślił kluczyk startera. W wyniku wybuchu została lekko ranna przechodząca chodnikiem dziewczyna włoska.

Ustalono, że Kamal udawał się na rzymskie przedmieście Monte Sacro, gdzie nieco wcześniej bojówka trzech lub czterech zamachowców zastrzeliła innego przedstawiciela PLO — 31-letniego Haziza Mattara, oficjalnie studenta medycyny na uniwersytecie rzymskim.

Policja rzymska jest zdania, że związki obu ofiar z PLO wskazują, że zamachy są konsekwencją obecnego konfliktu izraelsko-palestyńskiego w Libanie.

Według dokumentów, Kamal urodził się w jordańskim Ammanie, natomiast Mattar w libańskim Tyre.

Mattar, który zdołał zaparkować swój samochód przed domem, w którym mieszał, zawiązał zamachowców i usiłował uciec, ale osiem kul z automatycznych pistoletów dosięgło go w biegu.

Akcja Protestacyjna Chirurków w Połudn. Florydzie

Miami (UPI) — Akcja protestacyjna 2,500 chirurgów, którzy odmawiają przeprowadzania operacji — z wyjątkiem nagłych przypadków — rozszerzyła się obecnie na dalsze szpitale. Chirurgi zagrozili zaprzestaniem przeprowadzania jakichkolwiek operacji z dniem 1 lipca — w wypadku, jeśli władze stanowe nie podejmą kroków zmierzających do obniżenia opłat z tytułu ubezpieczenia zabezpieczających lekarzy przed sprawami sądowymi o niewłaściwe leczenie.

W chwili obecnej protestuje, uchylając się od przeprowadzania operacji, 2,500 chirurgów, przeważnie na terenie powiatu Dade.

Dolar Zwyżkuje

London (UPI) — Dolar ciągle zwyżkuje na europejskich giełdach walutowych, natomiast cena złota doszła w Londynie i w Zurichu do najniższego od marca poziomu — \$313.25 za uncję w Londynie i \$313.50 w Zurichu.

Jeszcze w Tym Tygodniu

Reagan Naciska Na Kompromis w Sprawie Falklandów

Washington, Buenos Aires (UPI) — Obserwatorzy twierdzą, że militarny rząd prez. Galtieri może upaść jeszcze w tym tygodniu. Junta usiłująca desperacko zrzucić winę za przegraną o Falklandy na innych, coraz częściej spotyka się, jeśli nie z otwartą wrogością, to przynajmniej niechęcią znacznej części społeczeństwa i opozycyjnych partii politycznych.

Rząd argentyński dotychczas nie uznał formalnie porażki. Komenda militarna oświadczyła, że zgoda na przerwanie działań wojennych, podpisana w poniedziałek, zakończyła jedynie walki o stolicę Falklandów, Port Stanley i dotyczyła tylko tych sił, które stacjonowały na wyspach. Taka interpretacja porozumienia świadczy o tym, że Argentyńczycy faktycznie nie przerwali wojny z W. Brytanią.

W komunikacie wyjaśniającym "częściowy triumf" Brytyjczyków, winą za przegraną na Falklandach, obarczono Stany Zjednoczone, Europę i NATO, twierdząc, że bez ich pomocy, W. Brytania nie miałaby szans na zwycięstwo.

Argentyńskie siły lotnicze, które dzięki odważnym akcjom przeciw Brytyjczykom utrzymały swój prestiż, trzymają się z daleka od Galtieri'ego i poddają w wątpliwość słuszność jego decyzji, odnośnie Falklandów.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kuba Podwoiła Swoj Arenal

Nowy York (CT) — W ciągu ostatniego roku, Kuba zwiększyła swój arsenał militarny niemal podwójnie. Wiadomość tę ujawnił na specjalnej sesji rozbrojeniowej wiceprezydent Kuby Carlos Rafael Rodriguez, wyjaśniając, że zwiększenie zbrojeń jest wynikiem odmowy Stanów Zjednoczonych wykluczenia możliwości ataku na jego kraj.

Rodriguez powoływał się na Fidela Castro, który w liście do prezydenta Meksyku Jose Lopeza Portillo, usprawiedliwiał rozbudowę sił zbrojnych, agresywnością rządu Reagana, zarzucając mu "codzienne ataki, kłamstwa i oszczerstwa pod adresem Kuby, w dotychczas niespotykanych rozmiarach."

Rodriguez powiedział, że w ciągu kilku miesięcy tego roku, Kuba otrzymała duże ilości nowoczesnej broni, którą gromadzi "wyłącznie" w celach defensywnych.

Wiceprezydent Kuby oskarżył Stany Zjednoczone o przyspieszenie wysiłku zbrojeń i prowokowanie światowych konfliktów, między innymi w Libanie i na Falklandach. Rodriguez oświadczył, że przymierze USA z Izraelem, pozwoliło temu ostatniemu na inwazję Libanu i zniszczenie "autentycznych reprezentantów narodu palestyńskiego." Dodał, że po zezwoleniu na napaść na naród palestyński i libański, Washington ma chętność nawoływać do przerwania agresji, za którą sam ponosi częściową odpowiedzialność.

Przechodząc do sprawy Falklandów, Rodriguez zarzucił rządowi Reagana zlekceważenie obowiązków podjętych wobec państw na tej półkuli i udzielenie poparcia brytyjskim kolonialistom.



PODHALE. — Biały Dunajec.

Zakończenie Strajku Linii Northwest

Minneapolis (UPI) — Pracownicy linii lotniczej Northwest podjęli uchwałę w sprawie zakończenia trwającego od 26 dni strajku. Decyzja zapadła znaczną większością głosów. Nowa umowa o pracę przewiduje przyznanie na przestrzeni następnych trzech lat podwyżki uposażeń w wys. 25 proc.

Kierownictwo linii przewiduje, że loty będą wznowione na wszystkich trasach już w przyszłym tygodniu.

Rzecznik związku zawodowego międzynarodowego stow. mechaników, reprezentujący 3,600 strajkujących pracowników, potwierdził, że 91.8% członków wypowiedziało się w stronę za przyjęciem projektu umowy. Wynik głosowania wyrażał się stosunkiem 2,867 do 231 głosów za przyjęciem kontraktu. Z chwilą zakończenia 3-letniego okresu objętego nową umową, mechanicy z dłuższym stażem pracy będą zarabiać 38,441 dol. rocznie, bagażowi — \$30,707, zaś zatrudnieni od dłuższego czasu pracownicy kuchenni — \$24,981.

Pewna liczba pracowników zakończy strajk już dziś i powróci do pracy. Inni wrócą do pracy dopiero w ciągu weekendu.

Większość lotów wznowiona będzie nie później, niż w poniedziałek. Kierownictwo linii przewiduje, że w połowie tygodnia obsługa powróci do stanu normalnego.

Głosowanie strajkujących pracowników odbyło się na terenie 36 miast.

Dalszy Spadek Produkcji w Fabrykach

Washington (UPI) — Z raportu ogłoszonego przez Radę Rezerwy Federalnej wynika, że wskutek panującej recesji, wydajność produkcyjna fabryk — w całym kraju — zmniejszyła się w ciągu maja do 70.8 proc.

Rok temu fabryki amerykańskie wykorzystywały w 80 proc. możliwości swej wydajności. W przemyśle stalowym, wydajność spadła w ciągu maja do 46.9 proc., tj. do najniższego, notowanego na przestrzeni 23 lat poziomu.

Stopa wydajności produkcyjnej, notowana w maju, była 0.2 proc. niższa od kwietniowej, co stanowi przejaw przeprowadzonych cięć produkcyjnych, jakie miały miejsce w ciągu dziewięciu spośród dziesięciu ostatnich miesięcy.

Najnowsze podane w tym zakresie dane, ilustrują szkody wyrządzone w przemyśle amerykańskim przez recesję. Szczególnie daje się to zauważyć w dziedzinie produkcji i zatrudnienia w fabrykach.

Co najmniej jedna trzecia całej gospodarki kraju, nastawiona jest na zakup artykułów wyprodukowanych w fabrykach.

Rozmowy US-Nikaragua

Managua, Nikaragua (UPI) — W celu doprowadzenia do poprawy stosunków dyplomatycznych przedstawiciele Dept. Stanu USA rozpoczęli rozmowy z lewicowym rządem, kościołem i przedstawicielami prywatnego sektora w Nikaragui.

Ze strony amerykańskiej rozmowy prowadzi doradca polityczny departamentu John Glassman i Craig Johnston z biura do spraw Ameryki Łacińskiej.

Nikaragua kilkakrotnie wyrażała chęć wznowienia poprawnych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Rząd Reagana oskarżał ją wielokrotnie o dostawę broni dla salwadorskich rebeliantów. Managua stanowczo zaprzecza tym zarzutom.

Ostatnio, dyrektor nikaraguańskiego Banku Centralnego Luis Enrique Figueroa oraz minister finansów, Joaquín Cuadra przyznali, że zadłużenie zagraniczne ich kraju wzrosło z \$1.6 mld. w 1979 roku do \$2.5 mld. obecnie.

Obydwaj wezwali zagraniczne banki do odnowienia negocjacji w sprawie tych zadłużeń, tłumacząc, że powstały w wyniku mniejszych cen na ich eksportowe produkty rolne i konieczności zwiększenia importu materiałów i sprzętu, potrzebnego do odbudowy zrujnowanego wojną domu kraju.

Figueroa przypomniał również, że jego ojczyzna ostatnio doznała kolejnych strat wysokości \$200 milionów, podczas powodzi, które pozostawiły bez dachu nad głową 100,000 ludzi i spowodowały śmierć ponad 100 osób.

Dyrektor krajowej agencji pomocy Reynaldo Tefel wezwał cały świat do przysyłania na rzecz nikaraguańskich powodzian żywności, lekarstw, ubrań i innych niezbędnych do życia artykułów. Tefel informował, że dotychczas wartość darów nie przekroczyła \$3.4 mln.; suma ta nie obejmuje wartości pomocy ze Związku Sowieckiego, który buduje szpital w najbardziej zniszczonym powodzią mieście Chinandega. ZSRR wysłał do Nikaragui 105 techników i 30 lekarzy, do udziału w akcjach pomocy. USA dały na rzecz nikaraguańskiego Czerwonego Krzyża jedynie \$300,000.

Bomba Przed Domem Inż. Wiesenthala

Wiedeń (NYT) — Przed wiedeńskim domem inż. Szymona Wiesenthala, niezmordowanego tropiciela zbrodniarzy hitlerowskich, wybuchła bomba podłożona przez neonazistów.

Bomba była prymitywnego, chałupniczego wyrobu. W wybuchu nikt nie został ranny. Policja do tej pory nie natrafiła na ślad zamachowców.

W związku z tym zamachem przypomniano, że inż. Wiesenthal — sam ofiara hitlerowskich obozów koncentracyjnych — przyczynił się do wytropienia i zasądzenia ponad 1,100 zbrodniarzy spod znaku swastyki.

Wysłannik Papieża w Warszawie

Warszawa (NYT) — Arcybiskup Luigi Poggi, watykański specjalista w dziedzinie spraw polskich, przybył do Warszawy, celem przeprowadzenia rozmów w związku z planowaną wizytą w Polsce Papieża Jana Pawła II.

Gość watykański ma już za sobą pierwszą rundę rozmów z Prymasem Polski arcybiskupem Józefem Glemmem i z innymi dygnitarzami Episkopatu, m.in. z arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem Episkopatu.

Wszystkie te wiadomości podał katolicki dziennik "Słowo Powszechne", natomiast z kół reżymowych pochodzi wiadomość, że arcybiskup Poggi spotkał się także z przedstawicielami reżymu i że bawił w Szczecinie, gdzie uczestniczył w uroczystościach dziesiątej rocznicy przejścia diecezji przez Episkopat polski.

Na Seszelach Rośnie Widmo Szubienicy

Victoria (UPI) — Sąd Wyższy wyspiarskiego państewka Seszele odrzucił wniosek obrony o uwolnienie od zarzutu zdrady stanu siedmiu najemnych rewolucjonistów, którzy uczestniczyli w udaremnionej próbie zamachu na socjalistyczny rząd tego kraju. Zdrada stanu jest jedyną zbrodnią na Seszelach, mogącą doprowadzić do wyroku śmierci i obecnie ten najwyższy wymiar kary grozi wszystkim oskarżonym.

Przykuci kajdankami do stalowej szyny podśladni spokojnie wysłuchali orzeczenia, które wydał ubrany w purpurową togę przewodniczący sądu sędzia Earl Seaton.

Obróńcy oskarżonych natychmiast wystąpili z odwołaniem, argumentując że rozgłos nadany sprawie przez prasę światową i lokalną uniemożliwił wybranie bezstronnej ławy przysięgłych.

"Prasa nie tylko zakładała uznanie winy sądzonych, ale wprost ogłaszała ich winę", mówił jeden z obrońców — Nicholas Fairbaine, dowodząc że z samej definicji prawniczej cudzoziemiec nie może być sądzony za zdradę.

Jeden z oskarżonych — Martin Dolinchek z Republiki Południowo-Afrykańskiej — zrezygnował z pomocy adwokatów i bronił sam siebie.

Pozostali podśladni to: Robert Sims i Jerry Purent z RPA, Aubrey Brookes z Zimbabw, oraz Brytyjczycy — Bernard Carey, Susan Ingles i Roger England.

Akt oskarżenia zarzucał wszystkim wrogie działanie przeciwko rządowi Seszeli, podjęte i zorganizowane przez Jamesa Manchana, obalonego w bezkrwawym przewrocie w 1979 roku prezydenta tego wyspiarskiego państewka.

Spisek został zlikwidowany niemal w zarodku, gdy udaremniono próbę przemycenia broni na wyspy, podjętą przez znanego kondotiera "pułkownika" Mad Mike Hoare. Hoare i 42 innych najemników zdołało opanować samolot Air India wraz z 72 pasażerami i uciec na czas z Seszeli. Obecnie wszyscy sążeni są w RPA za piractwo powietrzne.

Wydalony z Francji

Parýż (NYT) — Francesco Piperno, podejrzany o przynależność do wielkiej bojówki terrorystycznej "Czerwone Brygady", został zaraz po wyjściu z samolotu na lotnisko w Parýżu zatrzymany i w godzinę później odesłany do Montrealu, skąd przybył.

Pierno poszukiwany jest przez sądy włoskie, ale ostatnio sąd kanadyjski odrzucił prośbę rządu włoskiego o jego ekstradycję.

Gorączkowe Zabiegi

Dyplomatyczne

Dotychczasowe Straty Palestyńczyków: 30,000 Zabitych i Rannych

Bejrut (UPI) — Przez całą noc trwała zacięta wymiana ognia dział i moździerzy pomiędzy niedobitkami PLO i wojskami izraelskimi, zamykającymi zbrojnym kordonem zachodnie dzielnice Bejrutu, ostatni odcinek oporu Palestyńczyków. Zdaniem informatorów palestyńskich i libańskich większość pocisków spadała na obozy uchodźców palestyńskich Bourj Baranjeh i Sandy Dunes w rejonie lotniska bejruckiego.

Przywódca Palestyńczyków Yasser Arafat w liście skierowanym do sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych Javier Pereza de Cuellara stwierdza, że do tej pory ma w swoim obozie 30,000 zabitych i rannych oraz 10,000 zaginionych. Ponadto 800,000 pozabawionych jest dachu nad głową.

Arafat, który wraz ze swoim sztabem unieruchomiony jest w worku zachodnio-bejruckim, apeluje o podjęcie rokowań "oko w oko", oskarża Izrael o podsycanie działań bojowych i zapowiada "odpowiedź na każdy gwałt". Równocześnie jednak wzywa sekretarza generalnego NZ o utworzenie komisji, która zajmie się zbadaaniem "zbrodni popełnionych przez izraelskie wojska okupacyjne".

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Odłożenie Sprzedaży Izraelowi F-16

Washington (UPI) — Wczorajsze wydania "New York Times" i "Washington Post" doniosły, że Pentagon zdecydował się na wstrzymanie sprzedaży 75 samolotów typu F-16 Izraelowi ze względu na inwazję tego państwa w Libanie.

Gazety doniosły również, że zaplanowane na przyszły poniedziałek spotkanie prez. Reagana z premierem Izraela Menachemem Beginem może nie dojść do skutku, zwłaszcza, jeśli Izraelczycy opanują Bejrut. Obydwie decyzje potraktowano jako ostrzeżenie rządu USA przed próbą wzięcia pod kontrolę przez Izrael stolicy Libanu.

Przedstawiciele Pentagonu wyjaśnili również, że zwłoka ze sprzedażą samolotów wynika przede wszystkim z obaw o niepotrzebne wywołanie zaniepokojenia i wrogich nastrojów w państwach arabskich wobec USA. Dużą przesyłkę broni, Arabowie najprawdopodobniej zinterpretowały jako pomoc militarną Stanów w walce Izraela na terenie Libanu.

Zródła kongresowe natomiast wyraziły przekonanie, że rząd z czasem formalnie wystąpi z planem sprzedaży samolotów Izraela i że propozycja ta nie będzie zablokowana przez Kongres. Nieformalnie rząd powiadomił już ustawodawców o intencji sprzedaży bombowców za \$2.5 mld.

Izrael posiada już 75 F-16. Część z nich użył w zeszłorocznym nalocie na reaktor nuklearny w Iraku oraz obecnie w walkach w Libanie. Ze względu na zbombardowanie reaktora irackiego, Stany Zjednoczone wstrzymały wysyłkę zakupionych przez Izrael samolotów na 10 tygodni.

Reprezentanci Pentagonu wyjaśnili, że jeśli ostatni zakaz będzie obowiązywał tylko przez kilka miesięcy, nie wywoła żadnych skutków, ponieważ przepisy mówią, że F-16 mają być wysłane do Izraela w okresie 2-3 lat.

Oprócz F-16, Izrael posiada 40 samolotów typu F-15.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Apel Do Polonii

i Członków Związku Podhalan

Zarząd Główny Związku Podhalan wybrany na XVIII-tym Sejmie, we wrześniu 1982 roku, podjął wielkie przedsięwzięcie, jakim jest zakup Nowego Domu Podhalan. W ciągu przeszło pięćdziesięciu lat istnienia organizacji, wzrosła wielokrotnie liczba członków i rozszerzyła się kulturalna działalność Kół. Powstała więc potrzeba posiadania większego miejsca na spotkania i imprezy. Zdajemy sobie z tego wszyscy sprawę, że nasza dotychczasowa siedziba stała się już za ciasna i niewygodna do zorganizowania udanych imprez. Od dawna już istnieje Komitet Nowego Domu i założony został Fundusz. Zebranych pieniędzy jest jednak jeszcze niewiele w stosunku do potrzeb, jakie narodziły się w związku z decyzją kupna Nowego Domu. Apelujemy więc do wszystkich Kół, aby zmobilizowały się do złożenia donacji na ten cel, w jak najszybszym czasie, abyśmy nie musieli zaciągać wysokoprocentowej pożyczki.

Potrzeby są ogromne, gdyż cena budynku, który zostanie zakupiony jest znacznie wyższa od posiadanych funduszy na ten cel. Poza tym budynek, który planujemy kupić wymaga generalnego remontu i przystosowania do potrzeb organizacji.

Nadeszła chwila, kiedy najbardziej potrzebne jest zjednoczenie sił wszystkich Kół Związku Podhalan, gdyż nowa obszerniejsza siedziba z dogodnym parkingiem i miejscem na pikniki czy zabawy, jest koniecznością dla dalszego rozwoju podhalańskiej organizacji.

Bracia Podhalanie, stoi przed nami sprawa wielkiej wagi, bądźmy hojni w swych datkach, gdyż dom ten służył będzie nam i naszym dzieciom w utrwalaniu jedności, a przede wszystkim w rozszerzeniu działalności kulturalnej i przekazywaniu bogatych tradycji naszych ojców, naszej młodzieży podhalańskiej.

Apelujemy także do wszystkich przyjaciół i sympatyków Związku Podhalan, do rodzin podhalańskich jeszcze nie zrzeszonych w naszej organizacji, do poparcia tego wielkiego przedsięwzięcia.

Zwracamy się także o pomoc do bratnich organizacji, tych którzy zdają sobie sprawę, jak ważne jest posiadanie dogodnego miejsca spotkań i wspólnych zabaw. Wspólny dom jest ważnym czynnikiem łączącym rodzinę ludzką, także i wspólny dom dla członków organizacji będzie spełniał rolę jednoczącą i umacniającą naszą siłę organizacyjną tu w nowej ojczyźnie — Ameryce. Niech ten Nowy Dom Podhalański stanie się dla nas skrawkiem Podhala, przeniesionego spod włoskich szczytów Tatr tu do Chicago.

Lecz do zbudowania tego miejsca i do stworzenia w nim atmosfery prawdziwie swojskiej, podhalańskiej, potrzebny jest wspólny, wytyczony wysiłek. Kiedy zrealizowanie tego planu dojdzie do skutku wszyscy, którzy dołożą swą cegiełkę do budowy Nowego Domu Podhalan, z dumą będą mogli zasiąść kiedyś przy stole, na wspólnym spotkaniu organizacyjnym i powiedzieć: „ja też dołożyłem się do powstania tego miejsca.”

Nowy Dom Podhalan powinien stać się jakby domem rodzinnym całej braci podhalańskiej tu na obczyźnie, zjednoczmy więc nasze siły we wspólnej jego budowie.

Cegiełki na Fundusz Nowego Domu Podhalan będzie można zakupić u przewodniczącego Komitetu Nowego Domu, prezesa Związku Podhalan — Józefa Gila, pod adresem 4129 S. Archer Ave., tel. 247-2744 lub u wszystkich dyrektorów Kół Związku Podhalan. Donacje można też składać u sekretarki finansowej — Janiny Tyłka-Suleja, na adres 5237 S. Whipple, tel. 471-2686.

Za Komitet Nowego Domu — Józef Gil — prezes.

Imprezy

Wielki Piknik Podhalański

W niedzielę, dnia 20 czerwca odbędzie się Wielki Piknik Podhalański w znanym Ogrodzie Woźniaka, przy Blue Island, początek o godz. 1:30 po południu. Zarząd Główny Związku Podhalan organizujący tę imprezę przy współpracy dyrektorów i prezesów Kół, serdecznie zaprasza całą Polonię i wszystkich Podhalan wraz z rodzinami i przyjaciółmi. W czasie imprezy grać będzie popularna „Kapela Gdańska” oraz wystąpi z nowym programem zespół taneczny

„Hyrni” przy Kole Zakopane.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na zakup Nowego Domu Podhalan. Gorąco zapraszamy do wesołej zabawy i jednocześnie pomocy organizacji podhalańskiej w zrealizowaniu wielkiego czynu, którego wykonania podjęli się jej przywódcy w drugim pięćdziesięciolecie istnienia Związku Podhalan. Józef Gil — prezes Zarządu Głównego Andrzej Bobak — przewodniczący

Letni Piknik Koła Maruszyna

Koło Maruszyna Nr 35 ZP w PA serdecznie zaprasza całą Polonię i członków Związku Podhalan na piknik, który odbędzie się w niedzielę, 20 czerwca, o godz. 3:30 po południu, w ogrodzie Domu Podhalan, 3035 W. 51 ulica.

Będzie można spędzić przyjemne popołudnie przy dźwiękach doborowej orkiestry oraz kapeli góralskiej. Otwarty będzie bogato zaopatrzony bufet i kuchnia ze smacznymi polskimi potrawami.

Dochód przeznaczony na zakup Nowego Domu Podhalan.

Wojciech Gubała — prezes

Wielkie Posiady —

Przywitanie Łata

Sekcja Twórców Literatury i Artystów Przy Kole Literacko-Dramatycznym ZP w PA uprzejmie zaprasza na wspaniałą imprezę pt. „Wielkie Posiady — Przywitanie Łata,” w sobotę, dnia 26 czerwca, początek o godz. 6:30 wiecz. Miejscem imprezy jest Dom Podhalan, 3035 W. 51 ulica.

W części oficjalnej odbędzie się przekazanie mandatu przynależności Związku Podhalan do Kongresu Polonii Amerykańskiej, prezesowi Kongresu na stan Illinois ald. Romanowi Pucińskiemu, przez prezesa Związku Podhalan Józefa Gila oraz prezentacja „Rodziny” Koła Literacko-Dramatycznego.

W bogatym i pięknym programie artystycznym wystąpią znani artyści polonijni: państwo Ref-Renowie Feliks Konarski i Nina Oleńska, Stefan Wik, Henryk Wawrzyczek, Ryszard Krzyżanowski, Zygmont Szepett, z wyjątkami sztuki Ref-Rena „Grudzień 81” oraz recytatorka — Krystyna Kossakowska; podhalańscy twórcy poezji ludowej: Jan Łuszczek, Ludwik Mrugała, Zofia Bukowska, Maria Cukier-Jachymiak, Józef Kubacka, ks. Tadeusz Wincenciak, Michał Cieśla, debiutująca artystka Barbara Rozwadowska — w roli „Polska” do słów Krystyny Pokornej; podhalańscy twórcy ręcznych wyrobów artystycznych: Bronisława Cieśla, Helena Piętko i Maria Janik oraz Wanda Króźel. Jerzy Kenar i Stanisław Kukul — rzeźby, a Jan Jachymiak malarstwo na szkle.

Występ artystyczno-muzycznych zespołów dziecięcych i młodzieżowych w przepięknych tańcach góralskich pod kierownictwem Michała Cieśli.

Po programie artystycznym zabawa taneczna — gra zespół „Wolanie.” Dochód z imprezy przeznacza się na zakup nowego budynku dla Podhalan oraz na pomoc dzieciom w sierocincach i domach dziecka w Polsce.

Andrzej Łacek — prezes Koła Literacko-Dramat., Józef Kubacka — przewodn. Komitetu Organizacyjnego.

Posiedzenia

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich członków Koła Nr 23, Odrowąg Podhalański, że zebranie odbędzie się u prezesa Anny Ligas, pod adresem 5754 S. Central Ave., w sobotę, 19 czerwca, o godz. 7:00 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, jak: wybór królowej, kupno nowego domu, wycieczka do Pensylwanii, którą urządzamy na Matkę Boską Zielną w sierpniu. Bardzo proszą: Anna Ligas — prezeska, Janina Kowalkowska — sekretarka prot. Janina Tyłka-Suleja — koresp.

AMERICAN WOMEN'S

MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum

Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG

oraz asystentki

MOWIĄ PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne,

Nowoczesne Badania Ciąży,

Porady

Dzwonić: 772-7726

PYTANIE O IRENE LUB KRYSZYŃĘ

Od Poniedziałku do Soboty

8 A.M.-4 P.M.

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)



BONN. — Prezydenta Reagana i jego żonę Nancy powitała również mała dziewczynka, która z bukietem kwiatów wybiegła z tłumu otaczającego gości. Mimo sprzeciwu służby bezpieczeństwa dziewczynka wręczyła bukiet i złożyła piękny ukłon gościom amerykańskim. Obok prez. Reagana prezydent Niemiec Zachodnich Karl Carstens. (UPI)

Sowieci Aresztowali Dwu Działaczy Ruchu Pokoju

Moskwa (AP) — Dwu działaczy ruchu pokoju zostało poddanych przesłuchaniom po przetrzymaniu ich przez dwa dni w areszcie domowym.

Jeden z nich — matematyk Sergej Rozenoer, lat 29 oświadczył, że został zwolniony po kilku godzinach przesłuchania. Miejsce pobytu drugiego działacza, artysty Sergeja Batovrina lat 25, nie jest znane.

Ci dwaj działacze są założycielami jedynie w Moskwie, niezależnej organizacji działającej w sprawie pokoju. Organizacja nosi nazwę „Grupa budowania zaufania między ZSSR i USA”. Jej powstanie zostało ogłoszone 4 czerwca na konferencji prasowej, w której uczestniczyli korespondenci zachodni widzieli następnie jak milicja wyprowadziła z budynku Sergeja Rozenoera.

Pod koniec weekendu milicja otoczyła kordonem dom w Moskwie, gdzie mieszka Batovrin. W poniedziałek rano Batovrin został zabrany z mieszkania przez czterech tajniaków. Przebywający na miejscu korespondenci zachodni widzieli następnie jak milicja wyprowadziła z budynku Sergeja Rozenoera.

Po zwolnieniu Rozenoer oświadczył, iż poinformowano go w czasie przesłuchania, że jeśli nie zaprzestanie swej działalności zostanie oskarżony o działanie prowadzące do pogwałcenia porządku prawnego „karane” więzieniem do 6 miesięcy.

Rozenoer po wypuszczeniu go na wolność oświadczył, iż nie wie co stało się z Batovrinem. Wejście do mieszkania Batovrina zostało zablokowane przez milicję, a telefon nie działa.

W poniedziałek członkowie grupy opublikowali oświadczenie w którym:

— Wzywają senat USA do ratyfikacji drugiego porozumienia między Sowietami Zjednoczonymi, a Związkiem Radzieckim dotyczącego ograniczenia zbrojeń strategicznych, które

zostało skutecznie wstrzymane przez Washington.

— Zwracają się z prośbą do władz miejskich Moskwy o umożliwienie zorganizowania 27 czerwca demonstracji pokojowej.

— Nawołują narody Ameryki i Sowietów by w tygodniu pomiędzy 20 i 27 czerwca przeprowadzono masowe spotkania i dyskusje dotyczące tematyki rozbrojenia.

Sugerują, by uczestnicy specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ wydali oświadczenie o potrzebie budowy zaufania między narodami.

Sędzia Wstrzymał Zarządzenie Rządu

Washington (UPI) — Federalny sędzia okręgowy Gerhard Gesell wstrzymał chwilowo decyzję rządu, który domagał się by 4 mln. osób pobierających zasiłki dla ubogich ujawniło swe zeznania podatkowe. Za odmowę, groziła im utrata pomocy finansowej. Władze twierdziły, że nie będą zainteresowane indywidualnymi formularzami podatkowymi, lecz tzw. zewnętrznymi źródłami dochodu, jak konta bankowe. Rząd twierdził, że zezwolenie na wgląd do tego typu informacji jest konieczne ze względu na olbrzymią liczbę osób, pobierających nielegalnie zapomogi, co kosztuje państwo ponad \$100 mln. rocznie. Chodzi tu głównie o ludzi, którzy zarabiają lub posiadają zbyt dużo, by kwalifikować się do zapomogi federalnej.

Przeciw temu żądaniu wystąpiło centrum prawne Krajowej Organizacji Emerytów, twierdząc, że wcześniej wydane zarządzenie stanowiło by pogwałcenie prywatnych danych odbiorców zasiłków i że zanim próbowano wprowadzić je w życie, powinno być najpierw oficjalnie opublikowane w charakterze propozycji.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

(Ciąg Dalszy)

188

Umarła przed trzema laty, a przed śmiercią trapiła się bardzo moim losem, aż wreszcie przyrzekłem jej, że się ożenię. Radziła mi ożenić się z Emilią Scott, która pochodziła z zamożnego domu i słynęła jako wzorowa gospodyni. Broniełem się: „Emilia Scott nie spojrzysz nawet na mnie”. „Oświadczyć się tylko”, przekonywała siostra. Przyrzekłem to dla jej spokoju, oświadczyłem się, a Emilia przyjęła mnie. Nic w życiu nie zdołało mnie bardziej: mała, ładna kobieta i taki stary chłop jak ja. Z początku zdawało mi się, że wygrałem wielki los. Pobraliśmy się i po dwutygodniowej podróży wróciliśmy do domu. Przybyliśmy o dziesiątej wieczór i, dając ci słowo, Aniu, w pół godziny potem Emilia już sprzątała mieszkanie. Myślisz sobie zapewne, że mieszkanie moje wymagało tego — masz bardzo wyrazistą twarz, Aniu, twoje myśli czyta się w niej jak w otwartej książce. Ale tak źle nie było. Przyznaję, że było ono zaniedbane za moich kawalerskich czasów, lecz przed ślubem kazałem je wymalować i sprzątnąć. Wierząc mi, gdybyś wprowadziła Emilię do nowo zbudowanego pałacu z białego marmuru, wzięłaby się do szorowania go, z chwilą gdy udałoby się jej przypasać jakiś stary fartuch. Owego dnia szorowała do pierwszej w nocy, a o czwartej rano znowu stanęła do roboty. I tak ciągle... bez najmniejszej przerwy. Szorowanie, zamiatanie — cały tydzień aż do niedzieli, a w niedzielę oczekiwanie poniedziałku, ażeby zacząć na nowo. Bawiło ją to widocznie i przystosowałam się nawet do tego, gdyby mi tylko dała spokój. Lecz w tym sęk właśnie. Postanowiła sobie przerobić mnie, ale zabrała się do tego za późno... nie byłem już przecież młody. Nie wolno mi było wejść do mieszkania, jeśli u progu nie zmieniałem butów na pantofle. Nie wolno mi było palić fajki w pokoju, tylko w sieni. I nie wysławiałem się dość gramatycznie — Emilia była w młodości nauczycielką, więc z łatwością dostrzegała błędy. Razem z nią też, gdy jadłem nożem. Miałem tego gderania po uszy, chociaż, muszę przyznać, i ja nie byłem bez winy. Nie starałem się poprawić, jak to powinienem był uczynić, ale wpadałem w gniew i odpowiadałem jej szorstko. Któregoś dnia odciąłem się jej mówiąc, że nie zwracała uwagi na mój zły styl, gdy się jej oświadczałem. Nie było to taktowne z mojej strony. Kobieta przedzej przebaczy mężczyźnie złe traktowanie niż posadzenie, że chciał go złapać na męża. Odtąd sprzeczałyśmy się często o głupstwa, co nie było arcy-miłe, lecz ostatecznie zżyłybyśmy się z sobą, gdyby nie Imbirek. Imbirek był skałą, o którą rozbił się spokój naszego ogniska domowego. Emilia nie lubiła papug, a bluźnierstwa Imbirka denerwowały ją w najwyższym stopniu. Ja zaś byłem przywiązany do tego ptaka ze względu na mego brata — marynarza. Ten brat był moim oczkiem w głowie jeszcze z czasów dzieciństwa, a umierając przysłał mi Imbirka na pamiątkę. Nie widziałem powodu, dla którego miałbym go odzwyczajać od przekleństw. Nie cierpieć przekleństw w ustach człowieka, ale należało być wyrozumiałym dla papugi, która powtarzała wszystko bezmyślnie, tak jak ja powtarzałam mowę chińską. Emilia była innego zdania — kobiety nie są logiczne. Starała się odzwyczaić Imbirka od bluźnierstw z takim samym skutkiem, jak mnie od mówienia „jezdem” i „tamtą razą”. Wydawało się, że im więcej nad nim pracuje, tym on gorzej klnie — zupełnie to samo, co ze mną.

Działo się coraz gorzej, aż nastąpiła katastrofa. Emilia zaprosiła na podwieczorek naszego pastora z żoną i drugiego pastora, który bawił u nich w gościnie. Przyrzekłem wynieść Imbirka z pokoju — Emilia nie dotknęłaby jego kłatki nawet metrowym kijem — i miałem szczerzy zamiar to uczynić, gdyż także nie życzyłem sobie, ażeby w moim domu pastorowie narażeni byli na słuchanie przekleństw. Niestety, zapomniałem. I nic dziwnego. Emilia tyle kładła mi w uszy na temat czystego kołnierza i gramatyki, że o papudze przypomniałem sobie dopiero wtedy, gdyśmy siedzieli przy herbacie. I oto w chwili gdy pastor numer pierwszy odmawiał modlitwę, z ganku rozległ się głos Imbirka. Na podwórzu ukazał się indyk, a widok tego ptaka miał zawsze jak najfatalniejszy wpływ na Imbirka. Tym razem Imbirek prześcignął sam siebie. Możesz się uśmiechać, Aniu, ja sam przypominając sobie tę scenę nieraz śmiałem się w duchu, ale wówczas czułem się równie zawstydzony jak Emilia. Pośpieszyłem wynieść Imbirka do spichrz, ale straciłem już humor. Mina Emilii nie wróżyła nic dobrego. Po odejściu pastorów udałem się po paszę dla krów, a w drodze rozmyślałem nad tą całą sprawą. Żalowałem Emilii i tego, że nie byłem dla niej dość uważający. Przy tym obawiałem się, czy pastorowie nie pomyśla, że Imbirek nauczył się przekleństw ode mnie. Koniec końców, postanowiłem w jakiś łagodny sposób skończyć z Imbirkiem i po powrocie do domu miałem to oświadczyć Emilii. Ale nie zastałem jej. Natomiast na stole leżał list — zupełnie jak w powieści. Pisała, że muszę wybrać pomiędzy nią a papugą, że wraca do swego dawnego mieszkania i czekać będzie mojej odpowiedzi.

Zirytowałem się i powiedziałem sobie: jeśli tak, to niech czeka do sądnego dnia. I potem się tego trzymałem. Zapakowałem jej manatki i odesłałem je. Zakotłowało się jak w ulu. Scottsford nie jest mniej plotkarskim gniazdem niż Avonlea, a każdy współczuł Emilii. Byłem zły, rozgoryczony i rozumiałem, że muszę się stamtąd wyprowadzić, jeśli mi spokój miły. Postanowiłem osiąść na tej wyspie, którą znałem i lubiłem z lat chłopięcych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SLIZ'S DELICATESSENS

Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

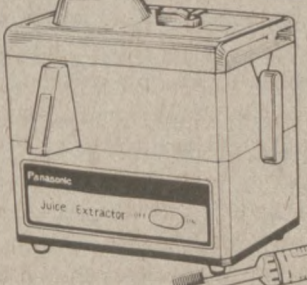
DWA SKLEPY:

3116 W. 43rd STREET 523-9533

6743 W. ARCHER 229-1138

WYPRZEDAŻ SOKOWIRÓWEK

Znanej Firmy Panasonic



Wyciskają sok z różnych owoców i jarzyn jak np.: jabłka, sałaty, kapusta, seler, marchwie, itd.

Reg. \$99.00 Teraz tylko \$78.99

Wyprzedaż Aktualna od 6/7/82 do 6/19/82

Z Zakupem Bezpłatnie Mapa Polski WARTOŚCI \$5.00

DR. MICHAELS HERB CENTER

1223 N. MILWAUKEE

276-7186

Dzień Polskiej Szkoły

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce oraz Polskie Szkoły Przedmiotów Oczyszczających organizują Dzień Polskiej Szkoły — popularnie zwany Piknikiem Polskich Szkół, w niedzielę, 20 czerwca 1982, przy 9201 W. Higgins Rd.

Celem tego spotkania jest zapoznanie się młodzieży i rodziców wszystkich szkół z Polonią oraz zebranie funduszy na dalszą akcję szerzenia języka polskiego i zapoznanie młodego pokolenia z przebogata kulturą i tradycjami polskimi.

Bramy ogrodu będą już otwarte o godz. 12:00 w południe. Dla podtrzymania naszych przepięknych tra-

dycji o godz. 2:00 pp., Mszę św. połową pod gołym niebem odprawi kapelan Zrzeszenia Nauczycieli, ks. Zbigniew Górecki.

W programie będzie uroczyste wręczenie dotacji na polskie szkoły przez ofiarodawców, sport, gry i zabawy, loteria fantowa, wędka szczęścia, bufet obficie zaopatrzony, występy młodzieżowe i wiele innych atrakcji. Dla miłośników tańca przygrywać będzie orkiestra "Polanie".

Zapraszamy serdecznie całą Polonię i wszystkich komukolwiek sprawy młodzieżowe leżą na sercu do wzięcia jak najliczniejszego udziału. A szczególnie młodzież, dla której wstęp jest wolny, dorośli — \$3 od osoby.

Cel godny poparcia. Dochód będzie całkowicie i wyłącznie podzielony między szkoły.

Spotykamy się w tym samym miejscu co w ub. roku, na przestronnym terenie, by odetchnąć miłą polską i przyjemną atmosferą wśród naszej młodzieży.

Wiktor Barczyk — przewodniczący komitetów

Kronika z Kantowa

Uroczystość Serca Pana Jezusa

Jutro, w piątek, kościół obchodzi uroczystość Serca Pana Jezusa. Owa uroczystość przypomina nam, że Jezus nas umiłował aż do śmierci, pozwolił na otwarcie swego serca włócznią aby okazać nam bezgraniczną miłość.

Przystoi nam w tym dniu przyjąć Jezusa do serca i duszy swojej w postaci komunii św.

Posiedzenie Apostolstwa Modlitwy

Członkinie Apostolstwa Modlitwy zapraszamy na ważne posiedzenie, które odbędzie się po sumie niedzielnej, 20 czerwca, w sali "Cantian Room". Podane będą kawa i ciasto.

Dzień Ojców

W nadchodzącą niedzielę, 20 czerwca, Amerykanie uczczą ojców — bohaterów kościoła i narodu.

Towarzystwo Najświętszego Imienia Jezus przy parafii zachęca ojców, żony i dzieci do udziału we mszy św. niedzielnej o godz. 9 rano i do przyjęcia komunii św.

Po mszy św. odbędzie się rodzinne śniadanie w sali dolnej kościoła.

Mec. Jerzy Mohl w "Dniu Polskim"

Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej

Honorowego gościa Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Jerzego Mohla, przedstawił przewodniczący Komitetu Spraw Polskich, Waldemar Włodarczyk. Podkreślił on tradycję rodziny Mohlów zwracając uwagę, że nasz gość pochodzi z rodziny patriotycznej, od lat walczącej o niepodległość Polski. Dziadek Jerzego Mohla skazany został przez Moskali na katorgę na Syberii, gdzie w kopalniach pracował wraz z innymi zesłańcami. Ojciec Jerzego walczył z bolszewikami w 1920 r., a Jerzy, jako 17-letni chłopiec za swój udział w AK, został aresztowany i odsiedział 6 lat w więzieniu. Obecnie ponieważ wyjechał z Polski na kilka dni przed tragiczną datą 13 grudnia, bezpieka aresztowała jego młodego syna, który przebywa obecnie w obozie dla internowanych.

Mec. Jerzy Mohl jest członkiem 21-osobowej Krajowej Komisji Rewizyjnej NSZZ "Solidarność." Wybrany został na to stanowisko 6 milionami głosów, może więc śmiało reprezentować Związek — oświadczył W. Włodarczyk.

Poniżej odtworzone z taśmy magnetofonowej przemówienie Jerzego Mohla:

Rodacy! Sześć miesięcy temu w Polsce ogłoszono stan wojenny. Ten stan został wprowadzony przez Jaruzelskiego i jego klikę — powstała wojna, wojna Jaruzelsko-polska.

O 12 w nocy, sześć miesięcy temu oddziały bezpieki SB, ZOMO i Milicji Obywatelskiej wdzierały się do mieszkań naszych synów i siostr. Wyciągano tych ludzi z łóżek w piżmach, w koszulach, potem po śniegu goniono ich, jak psy — biegiem. Zapełnili nimi więzienia. . . . Tak wyglądało to wszystko — zupełnie inaczej, niż 31 sierpnia 1981 r., kiedy społeczeństwo miało nadzieję, że między rządem a społeczeństwem nastąpi porozumienie.

W moim odczuciu — okres 16 miesięcy był potrzebny rządowi na to, aby przygotować się do uderzenia w "Solidarność." Po prostu oni poprzednio nie mieli szans.

Nie straciłszy tego czasu, nie poszedł na marne, nasza polityka w tym czasie szła w tym kierunku, abyśmy mogli społeczeństwo uświadomić i odsonić mu te nieprawdy i zakłamania, jakie głoszone przez 36 lat.

To rozwiązanie, które zastosował pan Jaruzelski, zamykając członków "Solidarności" w więzieniach — to była faktyczna reforma gospodarcza, bo on nie był w stanie napelnić półek sklepowych artykułami pierwszej potrzeby, natomiast był w stanie napelnić więzienia robotnikami polskimi. I tak zaczęła się jego reforma gospodarcza.

To był raj komunistyczny, jaki przedstawiano naszemu społeczeństwu, raj, polegający na tym, że naszych ludzi bito, zmuszano do pracy pod łufami karabinów, więziono i mordowano. Zastosowały to Niemcy hitlerowskie w 39 r., kiedy dokonały wspólnie rozbioru Polski z "ukocho-nym" Związkiem Radzieckim, który w zdradziecki sposób wbił nam nóż w plecy w dniu 17 września.

I dzisiaj ta sama klika rządząca, ci sami komuniści — zresztą być może, oni nie są komunistami — oni te same metody zastosowali w stosunku do polskiego społeczeństwa. Tak samo wywiekali ludzi z domów, tak samo ich bijąc i katując w więzieniach, tak samo ich mordowali.

Czym się oni różnią od hitlerowców? Proszę Państwa, oni właściwie to się niczym nie różnią, to są ludzie, którzy mówią po polsku — Niemcy mówili po niemiecku — Niemcy mordowali Polaków i Żydów w Polsce — a oni mówią, że są Polakami — ja śmiem to twierdzić. Dla mnie to oni są po prostu sowieckimi Volksdeut-scherami. Ci ludzie dzisiaj, gdyby im Rosja Sowiecka powiedziała, że mają wymordować kilka tysięcy ludzi, którzy znaleźli się w więzieniach, zrobiliby to, moim zdaniem, z większą precyzją, niż NKWD zrobiło to w Kątyniu.

Ręce ich są pełne krwi, bo przypominajmy sobie 1944 r., kiedy sprzedali pół Polski Sowietom, to wtedy aresztowali oni i mordowali AK-owców. Tysiące ich poległo — dziesiątki tysięcy ludzi zapędzili do więzień i tam też umarło tysiące ludzi z powodu braku odżywienia, z powodu chorób, ponieważ ich nie leczono.

Tak wygląda ich historia. Możemy podsumować, co przez sześć miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, Jaruzelski osiągnął. Otóż

miał uspokoić sytuację gospodarczą kraju — tymczasem widzimy, że sytuacja w kraju pogorszyła się pod względem ekonomicznym. Trzykrotnie wszystko podrożało w Polsce, a pensje nie zostały podniesione. Możemy sobie natomiast powiedzieć, i zbilansować, co zrobiła "Solidarność" przez ten okres. Zdawało się Jaruzelskiemu, że zamykając działaczy "Solidarności" zniszczy Związek. Naszego Związku nikt nie może zniszczyć, ponieważ nasz związek liczy 10 milionów ludzi i to jest siła — to jest naród!

Na pewno z początku było to wielkim szokiem dla społeczeństwa polskiego, ale przyszedł moment, kiedy obecnie otrząśnięto się z tego wszystkiego w Polsce i "Solidarność" przeszła do podziemia. Jej działacze, którzy się ukrywają objeli dowództwo i prowadzą związek dalej. Dowodem na to, że związek nie został pokonany jest fakt, że w Polsce odbywają się strajki, demonstracje — o których wiece — działa radiostacja, zbierają pieniądze robotnicy, aby pomóc drugim kolegom, którzy zostali wyrzuceni z pracy, albo znajdują się w więzieniach, bądź ukrywają się. Jest również wydawana prasa podziemna i rozchodzą się ona. W rozpowszechnianiu i kolportowaniu tej prasy biorą udział wszyscy.

To jest wielka rzecz — którą możemy się pochwalić.

Związek nie zginął i nie zginie, bo to jest cały nasz naród.

Tutaj widzę na waszych piersiach znaczki "Solidarności." Chcę wam powiedzieć, że za takie znaczki, jakie wy tu nosicie — tam ludzie idą do więzienia, a w najlepszym wypadku są wyrzucani z pracy. Tam nie można mieć nawet wstążeczki czarnej w kłapie marynarki, bo tak samo się jest karanym, tam nie można mieć drutu starego w kłapie tzw. opornika, który się wyjmuje ze starego aparatu radiowego czy telewizyjnego — za to idą ludzie do więzienia i za to są bici.

Tak wygląda sytuacja. Jesteście w szczególnej sytuacji, ale możecie tutaj nosić ten znaczek, ale musicie pamiętać, że dlatego możecie go nosić, że żyjecie w wolnym państwie, gdzie panuje wolność.

My dziś oczekujemy w kraju pomocy. Pomocy od Was. Pomocy moralnej — której dziś, uczestnicząc w tutejszych obchodach "Dnia Polskiego," dajecie wyraz — to jest potrzebne, na to czeka Polska. Polacy chcą usłyszeć, że tak licznie przybyliście na tę uroczystość, z transparentami, z licznymi znaczkami "Solidarności." To jest bardzo ważne i to nie tylko w Chicago, ale i w innych miastach. Bo odbywają się podobne uroczystości w wielu miastach Ameryki i świata.

A druga rzecz — to potrzebne jest nam tzw. poparcie polityczne — które dać nam może jedynie Kongres Polonii Amerykańskiej — jako największa organizacja polonijna w Stanach Zjednoczonych. I dlatego musicie się wszyscy wokół Kongresu Polonii Amerykańskiej zjednoczyć — pod jej sztandarami, po prostu dlatego, żeby Polonia, żeby Kongres mógł pokazać Amerykanom, że jest organizacją, z którą trzeba się liczyć.

Kongres, to kilka milionów Polaków w Stanach Zjednoczonych i dlatego apeluję do Was, że popierając Kongres — a Kongres popierając nas — popieracie Polskę, a to jest bardzo ważne i pamiętajcie o tym.

I trzecia rzecz, o której moi przedmówcy już wspominali: jest nam potrzebna pomoc — pomoc materialna. Wyście bardzo dużo zrobili dla Polski. Posyłałście paczki, posyłałście lekarstwa — teraz w imieniu całego społeczeństwa ja Wam dziękuję — w imieniu "Solidarności." Ale dziś my, którzy nigdy o nic nie prosili, bo mieliśmy fundusze w naszych kasach — kiedy nie byliśmy jeszcze zaatakowani przez Jaruzelskiego, nie potrzebowaliśmy pomocy materialnej — pieniądze. Ale dzisiaj jest ciężko.

Nasi koledzy walczą w podziemiu — o czym Wam wiadomo, drukując — ukrywają się bardzo dużo osób. Tym ludziom trzeba pomóc. Oni nie mogą przyjść tam, gdzie rozdają paczki i powiedzieć: "bo ja jestem taki i taki — pomóżcie mi," bo tam czeka na nich służba bezpieczeństwa. Nie może też zgłosić się o pomoc rodzina ukrywającego się i powiedzieć, że prosi o pomoc właśnie dla niego, bo i ich aresztują. Musi to być pomoc dokonana przez Związek. Związek potrzebuje tej pomocy. Do Was dzisiaj Rodacy zwracam się, byście dali choćby po dolarze na tę pomoc dla Związku,

Kronika Stanisławowa

Z Żalobnej Karty

W ubiegłym tygodniu z kościoła parafialnego odbyło się wyprowadzenie zwłok tut. praflan na cmentarz: śp. Jana Michalika, śp. Edwarda Zielińskiego i śp. Czesława Krych. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Rocznica Święceń

W sobotę, 19 czerwca, przypada 44 rocznica święceń kapłańskich ks. Jana Stephen, C.R. Serdeczne gratulacje.

W Intencji Ojców

W sobotę wieczorem oraz w niedzielę, 19 i 20 czerwca, z okazji "Dnia Ojców", wszystkie Msze św. odprawiane będą w intencji Ojców — żyjących i zmarłych.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy, że w środę, 23 czerwca, odbędzie się przedwakacyjne posiedzenie Gminy 91 ZNP. Zwracamy się do wszystkich delegatów oraz delegatów o przybycie na godz. 7:30 wieczorem do siedziby SWAP, 6005 W. Irving Park Road.

Urządzamy przyjęcie dla naszych Matek i Ojców, aby ich uczcić choć raz w roku.

Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami. Następne odbędzie się we wrześniu. Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia.

Alex Pestrak — prezes
Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Posiedzenie Gr. 77 ZNP Tow. "Jedność"

Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP, będzie miało miesięczne posiedzenie w niedzielę, 20 czerwca, o godz. 2 po poł. w salach Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami, dlatego prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie z okazji "Dnia Ojców".

Walter Spadłowski — prezes
Doris Kowalski — sekr. prot.

Zjazd Letni PZA w Sweet Cherry

Polski Związek Akademików organizuje tradycyjny zjazd letni w dniach 19/20 czerwca (sobota-niedziela) w letnisku pp. Tańkowskich, Sweet Cherry.

Lotnisko położone jest w odległości około 110 mil od Chicago, koło Benton Harbor, Mich., nad jeziorem.

Zgłoszenia do 15 b.m. przyjmują: Albina Czart (282-8179) i Andrzej Azarjew (736-5146).

Nabożeństwo w Munster

W niedzielę, 20 czerwca b.r., o godzinie 12 w południe w Sanktuarium Marynym w Munster, Indiana, zostanie odprawiona Msza Święta Jubi-leuszowa: 400-lecie śmierci Wielkiej Teresy z Avila — Doktora Kościoła i Reformatora Karmelu.

Na powyższą uroczystość zapraszają całą Polonię Ojcowie Karmelici. Dojazd z Chicago szosą 94 na wschód. Sanktuarium mieści się w Munster, Indiana, 1628 Ridge Road — jedna mila na południe od autostrady 94 i dwie mile od granicy Stanu Illinois. Czas przejazdu z Chicago około 40 minut.

Polskie Tancerki w Ford City

W centrum zakupów na południowej stronie miasta w Ford City, w nadchodzący weekend, tj. w piątek, sobotę i niedzielę — wystąpi zespół taneczny dziewcząt Okregu 19 Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Występy odbywać się będą w następujących terminach: w piątek — 18 czerwca — godz. 2 po poł.; w sobotę — 19 czerwca i w niedzielę — 20 czerwca — o godz. 1:30 po poł. Zapraszamy.

to nie jest dla społeczeństwa, to jest dla naszego Związku, na jego walkę w kraju, walkę o wolność, prawa człowieka, o wolność i niepodległość Polski. Ja Wam dziękuję.

Proszę Państwa. Mam do Was w tej chwili prośbę. Od sześciu miesięcy wielu robotników polskich a zwłaszcza górników, oddało życie za sprawę polską. Dlatego apelowałbym do Was, abyście śmierć tych ludzi zamordowanych przez komunistów, uczlili minutą ciszy. — Proszę o ciszę . . . dziękuję.

Nowenna Co Wtorek

W każdy wtorek, rano po Mszy św. o godz. 7:30 odprawiana jest Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy — w języku polskim.

Apel Do Rodziców

Prosimy rodziców o dopilnowanie swych dzieci, aby w okresie wakacyjnym nie zaniedbywały obowiązku regularnego uczęszczania na niedzielne Msze św.

115 Rocznica

W sobotę, 13 listopada b.r., przypadnie 115 rocznica założenia parafii Sw. Stanisława Kostki. Tego dnia odprawiona będzie Msza św. konsekratorowana. Wieczorem przewidziany jest bankiet i zabawa tańeczna.

Zebranie Gminy 3 ZNP

Delegaci i delegatki proszeni są o przybycie na przedwakacyjne posiedzenie Gminy 3 ZNP, które odbędzie się w sali Mayfair, 5639 N. Milwaukee Ave., w czwartek 24 czerwca o godz. 7:30 wieczorem. Mammy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr. prot.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Miesięczne posiedzenie przedwakacyjne Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP, połączone z przyjęciem dla matek i ojców, odbędzie się w czwartek, 17 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Serdecznie zapraszamy wszystkich. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7 wieczorem.

Louis Zak — prezes
Maria Ogarek — sekr. prot.

Zebranie Grupy 2418 ZNP

Zawiadamiamy członków, że zebranie Tow. Władysława Reymonta, Grupa 2418 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 20 czerwca, o godz. 2:30 po poł. w sali Plac. 2 SWAP, przy 4800 S. Wood Street. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Feliks Kasznia — prezes
John Cisek — sekr. fin.

Zebranie Klubu Łęczan

Zawiadamiamy, że przedwakacyjne zebranie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 20 czerwca, o godz. 2 po poł. w sali Lusaka Mission przy 6965 W. Belmont Ave.

Serdecznie apelujemy do naszych członków oraz do nowo przybyłych, którzy pochodzą z parafii Łęki Górne i Dolne, o liczne przybycie, ponieważ będziemy omawiać sprawę urządzenia 60-lecia naszego Klubu. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie z okazji "Dnia matek i ojców".

Stanisław Kozioł — prezes
Tadeusz Golenia — sekr. prot.

Posiedzenie Komitetu Historycznej Pamiątki Ojca Sw. Jana Pawła II

Bardzo ważne posiedzenie Komitetu Historycznej Pamiątki Ojca Sw. Jana Pawła II, odbędzie się w sobotę, 19 czerwca 1982 r., o godz. 6 wiecz. w sali parafialnej Najśw. Serca P. Jezusa, pnr. 4623 S. Wolcott Ave., Chicago, Ill.

Po raz pierwszy mamy posiedzenie w sobotę wieczór, ponieważ wielu naszych przyjaciół pracuje na noc i nie mogą przychodzić na posiedzenia.

Na posiedzeniu będziemy omawiali wiele ważnych spraw, związanych z naszą Historyczną Pamiątką Ojca Sw. Jana Pawła II w Munster, Indiana, która się buduje. Budynek "na surowo" już jest skończony. Ale teraz trzeba wykończyć.

Mieczysław A. Binkowski — przew.

Pielgrzymka Do Lemont, Illinois

Serdecznie zapraszamy zainteresowanych na pielgrzymkę do sarkofagu Śługi Bożej Matki Teresy Dudzik w Lemont, Ill. Pielgrzymka ta odbędzie się w niedzielę 20 czerwca.

Autobus odjedzie sprzed kościoła Pięciu Braci Męczenników — 43-cia i S. Richmond, o godz. 9 rano, a wróci o godz. 5 po poł.

W sprawie bliższych informacji i rezerwowania miejsc należy dzwonić do siostry Klarent Marii, rano od 9 do 11:30, od 4 do 6 po południu, albo od 9 do 11 wieczorem na nr. 523-3594. Siostra Klarent Maria



HOLIDAYS INTERNATIONAL TRAVEL

4737 W. BELMONT AVE. Chicago, IL 60641

Zaprasza Do:

- KNOXVILLE (Samolotem, Autobusem)
- Światowa Wystawa '82
- INDIANAPOLIS (Sob.-Niedz.) Wyścigi Samochodowe
- WISCONSIN DELLS (Sobota-Niedziela)
- NIAGARA FALLS (3-5 LIPCA '82)
- COLORADO (Wrzesień '82)

Telefonujcie do Nas: 286-8687 lub 286-8695

AL-RAD International Inc.



Biurow Międzynarodowej Spedycji Lotniczej AL-RAD uprzejmie komunikuje, że dla wygody Polonijnej Klienteli zamieszkującej południową część Chicago, otworzyło

FILIĘ AL-RAD'u

na południu Chicago

4440 S. Archer Ave.
Telefon: 678-3355

Wytnij i zachowaj

KUPON WITAMY NOWYCH KLIENTÓW:

Niniejszy kupon upoważnia jego posiadacza do zniżki w wysokości 5¢ od każdego funta wagi jednej przesyłki lotniczej nadanej w Filii AL-RAD'u pod adresem

4440 S. Archer Ave. w Chicago

Kierownictwo AL-RAD International Inc.


ZA DARMO — BEZ ŻADNYCH OPLAT

Zabieramy paczki z twojego domu (w Chicago i okolicy), 7 dni w tygodniu. Zadzwoni i podaj nam adres, a odbierzemy przesyłkę jeszcze tego samego dnia.

Biurow Międzynarodowej Spedycji Lotniczej AL-RAD INTERNATIONAL INC., uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów, że wysyłka następnych transportu paczek do Polski — nadanych w naszych biurach, zaplanowana jest na dzień 19-go czerwca 82. Ostatecznym terminem przyjmowania przesyłek na wyżej wymieniony lot jest dzień 17-go czerwca (czwartek), godz. 8-ma wieczorem.

Biurow AL-RAD nie jest związane z żadną polską agencją. Polskie biura nie wysyłają paczek przez nas.

AL-RAD International Inc.



ADRES GŁÓWNEGO BIURA
5625 N. PEARL STREET
ROSEMONT, ILLINOIS 60018
TELEFONY
(312) 678-3355

ADRES FILII
4758 W. BELMONT AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60641
TELEFON Z POZA STANU
ILLINOIS WOLNY OD
OPLATY (TOLL FREE)
1-800-323-1588

Agencja
IATA
PRZEWÓZOWO

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



POLISH DAILY ZGODA

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Weekendowe Tyłko
Rocznie (1 yr.) \$40.00 Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00 Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 12.00 Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne i Weekendowe Tyłko
Rocznie (1 yr.) \$60.00 Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00 Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00 Kwartal. (3 mos.) 8.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Wrzenie w Argentynie

Mimo buńczucznych zapewnień generałów, że ich wojska będą walczyły do ostatniego naboju, rozsadek wziął górę nad nacjonalistycznym obłędem i Argentyniacy na Falklandach kapitulowali. W Wielkiej Brytanii zapanowała radość, świat odetchnął z ulgą, ale Argentynę ogarnęło wrzenie. Nienawiść tłumów demonstrujących przed pałacem prezydenckim w Buenos Aires zwraca się nie tylko przeciw rządzącej juncie, która rozpoczęła wojnę z Wielką Brytanią, ale także przeciw Stanom Zjednoczonym i obcokrajowcom. Zarówno wojskowi jak cywilni mówią o zmianach w rządzie, toczą się gorączkowe narady i szukanie kozła ofiarnego. Będzie nim prawdopodobnie prezydent gen. Galtieri, który dał rozkaz siłom zbrojnym zajęcia Falklandów. Galtieri nie przypuszczał, że kupiecka W. Brytania, przeżywająca głęboki upadek, zdecyduje się na walkę o zasady, odpowie zbrojnie na najazd.

Pogróżki prez. Galtieri, że powrót Brytyjczyków na "Malwiny" nie przyniesie pokoju, lecz pogłębi konflikt, należy zaliczyć do tej samej kategorii, co zapewnienia o walce do końca. Argentyna, mimo swego obszaru (2,766,889 km kw.), przeszła 28 milionów ludności, żywności i bogactw naturalnych (ropa naftowa, gaz ziemny, siarka, uran, sól, beryl, tungsten) znajduje się na krawędzi bankructwa. Zadłużenie za granicą przekroczyło \$38 bilionów (miliardów), inflacja wyraża się trzycyfrową liczbą, bezrobocie jest duże. Koszty wojny z W. Brytanią, dotąd nie obliczone, pogłębia ciężką sytuację ekonomiczną — spadek po rządach i "reformach" Perona. Jego zwolennicy w dalszym ciągu są największą siłą polityczną w kraju.

Trudno przewidzieć w jakim kierunku pójdą zmiany w Argentynie. Pierwszym krokiem będą prawdopodobnie przesunięcia w łonie junty. Jeżeli gen. Galtieri zostanie usunięty, jego miejsce może zająć dowódca lotnictwa gen. Basilio Lami Dozo, którego podkomendni spili się znakomicie, zadając Brytyjczykom duże straty. Natomiast armia i marynarka zawiodły.

Argentyniacy zapewniają, że szybko odbudują swoje siły zbrojne do dalszej walki o "Malwiny" (argentyńska nazwa Falklandów)

Koniec Współpracy

Cicho i spokojnie, bez uderzania w propagandowe bębny, zakończyła się urzędowa współpraca amerykańsko-sowiecka w dziedzinie badań międzyplanetarnych. Współpraca ta została ustalona przez porozumienie obu mocarstw, podpisane w 1972 r. przez prez. Nixona i odnowione w 1977 r. Ale gdy w tym roku zbliżała się data ewentualnego ponownego odnowienia porozumienia (24 maja) administracja rządowa zdecydowała zakończyć współpracę z Sowietami w dziedzinie międzyplanetarnych badań.

W rezultacie zasadniczej, wynikającej z polityki Washingtonu decyzji, odwołany został udział amerykańskich przedstawicieli w spotkaniu dyskusyjnym, jakie miało kolejno odbyć się w Moskwie, aby ustalić nowe założenia odnośnie badań przestrzeni międzyplanetarnych w zakresie meteorologii, biologii, medycyny kosmicznej, badań księżyca i innych planet itp.

Rzecznik NASA (National Aeronautics and Space Administration) Peter Smith ujawnił, że wobec zakazów amerykańsko-sowieckiej współpracy w omawianych dziedzinach ewentualne propozycje podejmowania współpracy

Hiszpania w NATO

Konflikty zbrojne, do jakich doszło ostatnio w dwóch regionach świata, przesłoniły wydarzenie, które ma duże znaczenie dla zachodniego sojuszu NATO. Mianowicie Hiszpania weszła w skład tego sojuszu i jej przedstawiciel już uczestniczył w niedawnych naradach NATO w Bonn.

Znaczenie członkostwa Hiszpanii w NATO wynika przede wszystkim ze strategicznego położenia Hiszpanii zarówno w odniesieniu do obszarów Atlantyku, jak i do zachodnich obszarów morza Śródziemnego. Porty i bazy hiszpańskie będą miały wielkie znaczenie w wypadku konfliktu zbrojnego dla operacji amerykańskich sił oraz dostaw materiałów wojennych szlakami morskimi przez Atlantyk.

Ze stanowiska interesów wewnętrznych Hiszpanii jej członkostwo w NATO zakończyło dziesięciolecie odizolowania tego kraju od pełnego współżycia w stosunkach międzynarodowych, co było następstwem walki z systemem rządów w okresie sprawowania pełni władzy przez generalissimusa Franco.

mimo wstrzymania broni przez Stany Zjednoczone i Wspólnotę Europejską. Francja będzie dalej sprzedawała Argentynie doskonałe rakiety, krótkimi Argentyniacy zatopili kilka nowoczesnych okrętów wojennych Wielkiej Brytanii, a Izrael samoloty. Sprzęt i broń amerykańską otrzyma Argentyna za pośrednictwem Peru i Wenezueli. Ale czym Argentyna będzie płaciła za broń?

Niebezpieczny dla Zachodu jest flirt Argentyny z Rosją Sowiecką. Rzekomo antykomunistyczni generałowie argentyńscy rozżaleni na Zachód, który poparł "wojnę kolonialną" W. Brytanii, zacieśniają stosunki z Rosją Sowiecką i blokiem komunistycznym. Castro, eksporter rewolucji komunistycznej, stanął po stronie junty argentyńskiej, która w ciągu kilku lat rządów wymordowała, aresztowała lub zmusiła do opuszczenia kraju, kilkadziesiąt tysięcy rewolucjonistów, wyznających różnych odcieni marksizm.

Castro podpisał już z Argentyną umowę handlową. W zamian za pomoc "moralną" i materiałną Kuby oraz Rosji Sowieckiej, junta argentyńska odwołała swoich doradców wojskowych i oficerów szkolących oddziały rządowe w Salwadorze i Gwatemali oraz uchodźców z Nikaragui, przygotowujących się do walki z reżimem "Sandinista".

Niektórzy obserwatorzy polityczni przypuszczają, że obłęd nacjonalistyczny oraz gniew na Stany Zjednoczone i Zachód nie potrwają długo. Rosja Sowiecka wraz ze swoimi satelitami przeżywa ciężki kryzys ekonomiczny i nie jest w stanie pomóc bankrutującej Argentynie. Reżim w Buenos Aires spodziewał się silnego zastrzyku gotówki na zboże, ale spotkał go zawód. Moskwa postanowiła odłożyć zakupy zboża do jesieni, w nadziei, że po żniwach na półkuli północnej ceny będą niższe.

Zajęcie siłą Falklandów było błędem za który Argentyna płaci upokorzeniem i pogorszeniem ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Czekają ją miesiące a może lata wstrząsów i trudności. Miejmy nadzieję, że w końcu zwycięży rozsadek i Argentyna wróci do rodziny narodów zachodnich do których należy z tytułu swej kultury.

w konkretnych projektach badawczych będą traktowane w oparciu o zasadę "od sprawy do sprawy", jak też będą decydowane w ścisłym porozumieniu z Departamentem Stanu.

Z informacji, jakie zostały przekazane w Washingtonie na użytek prasowy wynika, że administracja rządowa nie zamierza wznowiać dwóch innych układów amerykańsko-sowieckich o współpracy, a więc dopuści, że one wygasną automatycznie. Chodzi tu o porozumienie w sprawie badań w dziedzinie energii, jakie wygasa 28 czerwca oraz o ogólny układ obu mocarstw o współpracy naukowej i technologicznej, jaki wygaśnie 8 lipca.

Trzeba podkreślić, że trzy wspomniane układy objęte zostały przez prezydenta Reagana sankcjami przeciw Sowietom w związku z rolą Moskwy w sprawie wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Sankcje ogłosił prezydent Reagan w dniu 29 grudnia ub. roku. Na wygaśnięciu układów Stany Zjednoczone nie stracą, zaś straty będą dotyczyły Sowietów, gdyż sowieccy specjaliści nie będą korzystali z osiągnięć badawczych amerykańskich naukowców.

Sojusznice koła dyplomatyczne wyrażają przekonanie, że współpraca Hiszpanii w ramach NATO umocni te dążenia demokratyczne, jakie ujawniły się i ustabilizowały już w poważnym zakresie po zasadniczych zmianach w systemie rządów w Madrycie. Uważa się również, że w interesie zarówno Zachodu jak i Hiszpanii nie leży neutralność państwa, które z uwagi na swoje geopolityczne położenie jest na pewno cennym dla zachodniego sojuszu czynnikiem strategicznym.

Co prawda sojusznicy zdają sobie sprawę, że liczące 350,000 żołnierzy siły zbrojne Hiszpanii są słabo uzbrojone i słabo wyszkolone, ale przez wejście w skład NATO Hiszpania uzyska możliwość nadrobienia tych braków i zaniebań.

Ale są i inne obciążenia dla NATO. Hiszpania wydała zakaz utrzymywania broni atomowych na jej terenie, jej wojsko nie może być używane na terenach innych krajów, a bazy hiszpańskie mają służyć jedynie obronie Europy. Znakiem zapytania opatruje się zatarg Hiszpanii z Anglią o Gibraltar.

INNI PISZĄ

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Polscy Piloci w Areszcie Austriackim

NOWY DZIENNIK—Dwaj piloci, którzy uciekli wojskowym samolotem z Polski wraz ze swymi rodzinami i przyjaciółmi, lecąc spod Krakowa przez Czechosłowację do Austrii, znajdują się nadal w austriackim areszcie i mimo wysiłków ich polskich i amerykańskich przyjaciół nie zostali zwolnieni. Piloci nie dokonali porwania pasażerskiego samolotu ani nie narażali nicyjnego życia poza swoim własnym. Zabrali jedynie pusty samolot wojskowy, który lecąc ponad wierzchołkami drzew (w celu uniknięcia kontroli radarowej) wydławał bezpiecznie. Władze PRL zapewne już samolot odzyskały.

Jakie zatem przestępstwo zarzuca się w Austrii polskim pilotom? Ze pragneli wraz z rodzinami żyć na wolności? Umowy międzynarodowe nie zabraniają uchodźcom korzystać z nadarzających się okazji, aby uciec spod represyjnego reżymu.

Zbyt często odważni ludzie, w tym Polacy, którzy uciekają za granicę, napotykać ostatnio na nieprawdopodobne wprost trudności. W Panamie 44 marynarzy nadal czeka na zgodę Waszyngtonu, aby mogli przyjechać do USA. Nawet na Falklandach siedmiu rybaków polskich nie zdołało dostać się na czas na ląd stały. W Berlinie inny pilot polski, który bezpiecznie uprowadził samolot pasażerski z Wrocławia do Tempelhof, czeka na rozprawę—zbyt długo, naszym zdaniem, tak samo jak dwóch pilotów wojskowych w Wiedniu, nie mówiąc już o tysiącach niepotrzebnie przetrzymywanych w obozach dla uchodźców.

Czas zabrać się do tych spraw poważnie. A może społeczność polsko-amerykańska wysłałaby delegatów do ambasady austriackiej przy Narodach Zjednoczonych, aby jej powiedzieć w oczy prawdę, że na strachu i na neutralizmie nie pozytywnego zbudować nie można?

ONZ—Zrównoważone Działanie

CHICAGO TRIBUNE — 2 kwietnia rząd argentyński bez specjalnego powodu wysłał oddziały wojska na Wyspy Falklandzkie. Pretekstem stało się zadawione żądanie Argentyny uznania zwierzchnictwa nad wyspami — powodem rzeczywistym — chęć odwrócenia uwagi od wewnętrznych kłopotów.

Następnego dnia Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję żądającą natychmiastowego wycofania się Argentyny i rozpoczęcia negocjacji.

6 czerwca rząd Izraela wysłał oddziały wojska do Libanu z daleko bardziej ważnego powodu niż przedstawiała na swoje usprawiedliwienie Argentyna. I znów odpowiedział Rada Bezpieczeństwa było żądanie szybkiego wycofania atakujących oddziałów.

I tutaj podobieństwa się kończą. Po dwu miesiącach wojska argentyńskie ciągle przebywają na Falklandach (jakkolwiek ich położenie jest raczej niepewne) i ONZ nie uczyniła nic w tej sprawie. Z drugiej strony w sytuacji, w której wojska Izraela przebywają w Libanie zaledwie kilka dni — ONZ była tak oburzona, że próbowała wprowadzić nakaz bezwzględnego wycofania się Izraela bez zwrócenia uwagi na palestyńskie prowokacje, które doprowadziły do inwazji. Rezolucja miała szansę przejścia — gdyby nie veto USA.

Prawda, że wojna na Bliskim Wschodzie jest ogniskiem bardziej zapalnym niż wojna na Falklandach, lecz z drugiej strony reakcja Izraela jest bardziej uzasadniona niż Argentyny. Trwająca już od lat manifestacja uprzedzenia ONZ sprawia, że organizacja jest niezdolna do zapobiegania wojnom na Bliskim Wschodzie. Zabawa w pupilki pana nauczyciela nie pomoże zaprowadzić pokoju na świecie.

Na Dole Listy

Gallup opracował listę 24 zawodów i postanowił dowiedzieć się, jaką opinię ma ludność o ich uczciwości i poziomie etycznym. Wyniki są ciekawe. Na ośmiu dolnych miejscach na liście znalazły się następujące grupy zawodowe: kongresmani, lokalni urzędnicy z wyboru, realnościowcy, przywódcy związków zawodowych, stanowiący z wyboru, agenci ubezpieczeniowi, agenci ogłoszeniowi i sprzedawcy samochodów.

Szperacz

Chyba To Nie Przypadkowe!

W poprzednim przeglądzie omówiłem zastanawiający artykuł Włodzimierza Kaczochy o przedwojennym komunizmie, Ignacym Fiku, ogłoszony w jednym z kwietniowych numerów warszawskiej "Polityki". Zakończyłem mój przegląd zapowiedzią, że "jeszcze do tej sprawy wypadnie powrócić". Więc spełniam tę zapowiedź!

Przeczytałem ów numer "Polityki" z 17 kwietnia dosłownie "od deski do deski", nie opuszczając absolutnie niczego. Czy było warto, zaraz czytelnicy będą mogli się przekonać. A więc od razu na drugiej stronie w dziale "Listy do redakcji" następująca opinia, nadesłana z Lublina: "19 marca TVP nadała reportaż R. Badowskiego pt. "Przystanek upokorzenia". W reportażu mowa jest u upokorzeniach, jakie znoszą nasi młodzi rodacy, wyjeżdżający za chlebem za granicę.

Nie wiem jaki cel przyświecał autorowi reportażu. Jeżeli celem miało być wykazanie bezideowości, braku patriotyzmu tych młodych ludzi, to cel został chybiony. Wnioski są całkiem inne. Przy oglądaniu tego reportażu pada pytanie: "kto jest winien temu, że tysiące ludzi, ludzi młodych, przedsiębiorczych, wykształconych, dobrych fachowców, straciło wiarę w sens pracy w kraju, w możliwości polepszenia swoich warunków życia? Przecież ludzie ci zdają sobie sprawę z tego, co to jest obczyzna, to nie ciemni chłopcy z Galicji. A jednak wyjeżdżają". Ano, winni są, ale do winy się nie przyznają. Zmusić ich do tego niepodobna, gdyż znajdują się zbyt wysoko!

A obok ktoś cytuję urywki z krakowskiej "Kuznicy"—zdanie: "Nasza obecność nie może być jednak celem samym w sobie—nie może być okupiona rezygnacją z naszych autentycznych przekonań i niezwykłych praw moralnych..." "Jeszcze raz apeluję o szacunek dla niepokornych. Po 13 grudnia istnieje kolejna pokusa uzależnienia i służebności. Siła od początku świata jest potężnym magnesem dla natur słabych, skłonnych do apologetyki, leczących w ten sposób swoje kompleksy..."

Dalej następujący tekst: "Ze złoty myśli, drukowanych na ostatniej stronie, wybrałam na koniec dwie, które najbardziej mi się podobały: "Kto wie, że popełnił błąd i nie naprawia go, popełnia nowy błąd" (Konfucjusz). "Gdy nie wiem, co robić, to na wszelki wypadek wolę zachować się przyzwyczajenie" (Antoni Słonimski). Przeczytałam "Zdanie"—konkluduje optymistycznie autorka—zrobiło mi się rażniej. Polecam, tylko 40 złotych". Ja także poczułem się rażniej, ale na krótko, bo tuż pod powyższym tekstem zauważyłem następujące zastrzeżenie: "Opinie i poglądy, publikowane na tej stronie, nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji". No, pewnie! Redaktorem naczelnym jest w dalszym ciągu Mieczysław F. Rakowski. Jasne!

A na trzeciej stronie tegoż numeru "Polityki" sensacja: obszerny artykuł o stosunkach w polskiej telewizji, gdy jej wszechwładnym prezesem był osławiony Maciej Szczępański. Cytuję dłuższy fragment. "Kłaskać, potakiwać—to była recepta na przetrwanie w tym systemie rozstrojenia jaźni: gdy o innego się mówi, co innego robi. Manifestowanie jakiegokolwiek postawy wiązało się z ryzykiem natychmiastowego odejścia. Ciekawe może i to, że za kopniętnym nikt się nie ujmował. Zespoły odwracały się od napiętnowanych niełaską. Człowiek protestujący pozostawał sam wobec wrogięgo, brutalnego mechanizmu, który go kapturowo osądzał. Bał się. Po prostu bał się. Lęk, by nie zdradzić się prawdziwą myślą, nieustanne poczucie zagrożenia. Czego właściwie się bałem? Ze można jednego dnia i jednej chwili pozbawić mnie pracy, czyli możliwości życia.

Lęk odczuwali też naczelni redaktorzy, kierownicy, dyrektorzy i cała doborowa kadra lizusów wokół Prezesa. Myślę, że system zastraszania realizował się tu przez niekompetencję. Nieustanne zmiany, przesunięcia i przetasowania były dokonywane często według zasady: niech idzie tam, na czym się nie zna, bo będzie wtedy drżał i kłaskał, a do Prezesa będzie czuł bezgraniczną wdzięczność, że mimo niekompetencji jest tolerowany".

W tych kilku zdaniach przedstawiona została typowa atmosfera, panująca w ustroju totalitarnej bezkarności władzy w ustroju komunistycznym. "Nasz przyjaciel strach" i "Ludzie skuleni" to wymowne podtytuły tego artykułu. Mogłbym cytować nie-

mał w nieskończoność różne teksty z "Polityki", przedstawiające niewesołą rzeczywistość polską w najbardziej krytyczny i szczery sposób. I oto w sąsiedztwie tych skarg i krytyk prawdziwa bomba: artykuł "Niepotrzebni, oszukani...", podpisany przez Bohdana Belinę Wesińskiego, kaprała podchorążego AK pseudonim "Smuga".

Początek brzmi nienajgorzej. "Miałem szesnaście lat, kiedy po raz pierwszy wyciągnąłem pistolet i wymierzyłem go w pierwszą człowieka w mundurze. Ja byłem wtedy polskim dywersantem w okupowanej Warszawie—on był niemieckim oficerem..." A potem jeszcze lepiej? "Na krótkiej ścieżce wśród gruzów Nowego Świata spotkały mnie jeszcze dwie niespodzianki. Najpierw na murze zobaczyłem syderczyk plakat, z którego wynikało, że jestem zapluty karlem reakcji i trzeba mnie wyrzucić na śmietnik; w chwilę później spotkałem kapitana Andrzeja—legendarnego dowódcę warszawskich oddziałów dywersji bojowej. Natychmiast zameldowałem, że chcę iść z powrotem do lasu, bić bolszewików". I zaraz potem wyszło sztydło z worka. Nasz bohater zwrócił się z apelem do polskiej młodzieży, oczywista ta "Solidarność"... I co jej ma do powiedzenia?

"Po tym wszystkim—to deklamacja bohatera "akowca"—co przeżyłem, nigdy bym się nie spodziewał, że wrócić do mnie po latach fałszywe echa tamtych dni i znów zobaczę na murach kotwicę Polski Walczącej, wykorzystywaną bez skrępowań przez pogrobowców endecji, a fałszywi prorocy zaczęli jątrzyć zabliznione rany narodu i nadużywać swobody, jaką im stworzył, spowodowany przez nadużycia władzy, gwałtowny odruch gniewu i robotniczej solidarności..."

A więc "rany narodu już zostały zabliznione", a zaczęli je "jątrzyć pogrobowcy endecji"? Kiedy i jak nastąpiła ta wspaniała kuracja? Ten jeden prowokacyjny wyskok przekreślił wszystkie inne artykuły, uprzednio przeze mnie cytowane.

Sprawa jest oczywista, choć towarzysz Rakowski zrobił wszystko, by ją zakamuflować! Chodzi o stworzenie zaufania do prasy reżymowej (żadnej innej w tej chwili nie ma), a jednocześnie prowadzić agresywną propagandę przeciw "Solidarności". Więc, jak w apelu owego podchorążego AK, uznaje się sprawiedliwy gniew robotników, "spowodowany przez nadużycia władzy", a jednocześnie imputuje się tym robotnikom próby zorganizowania terroru. A o górnikach, zamordowanych przez reżymową milicję w kopalni "Wujek" nasz bohater uważa, że lepiej nie wspominać. Bo zastrajkowali, a strajk został potępiony przez czerwoną WRON-e, jak i Moskwę.

Nie ważne, czy ów "kapral podchorąży" jest autentycznym akowcem, czy się pod niego podszył. W pierwszym wypadku odszedł od ideałów młodości, w drugim—jest ordynarnym oszustem. W każdym wypadku zachował się, jak zawodowy prowokator, co świetnie pasuje do ideowego oblicza redaktora "Polityki", wymienionego powyżej dwukrotnie, towarzysza Mieciana Rakowskiego. Trudno było od niego oczekiwać innej reakcji na wydarzenia!

Jest to podstęp, który nikogo nie może oszukać, ponieważ ostry terror, wprowadzony przez Jaruzelskiego w sposób jaskrawy zaprzecza liberalnym i wolnościowym tekstom. Reżym wymyślił niegodną fałsz, intelektualny cyrk, do którego nikt na przedstawienie się nie zgłosił. Chodzi o grę tyleż fałszywą, co absolutnie nieskuteczną. Zestawienie prawdy i fałszu jest niewątpliwie nieprzypadkowe; fałsz miał być bezkarnie przemitycony pod płaszczykiem prawdy. Ale to się nie uda!

Sny o Perskim Imperium

Obserwatorzy sytuacji politycznej na Środkowym Wschodzie są zdania, że w Iranie istnieje obecnie w kołach rządzących rozbieżność poglądów, co należy robić w następstwie wypchnięcia wojsk Iraku z terytorium Iranu.

Przywódcy fanatycznego duchowieństwa muzułmańskiego mają śnić o możliwościach odnowienia dawnego imperium perskiego i stąd chcą przerzucić konflikt na obszary Iraku. Natomiast dowódcy wojskowi Iranu są zdania, że trzeba zatrzymać operacje wojenne na granicy z Irakiem.



DZIAŁ KOBIET



Powyższe rysunki wskazują w jaki sposób można ozdobić suknie i bluzki z ubiegłego roku, nadając im wygląd najmodniejszych ubrań. Szerokie, barwne pasy, przewiązywane w talii czy na biodrach zdobią i odświeżą starą garderobę. Kolorystycznie dobrane paski można stosować dosłownie do wszystkiego.

Kaktus Jako Środek Medyczny

Zwyczajna roślina pustynna, stosowana w wielu domach jako element dekoracyjny, znajduje również zastosowanie jako środek leczniczy na powierzchowne rany, ciepła i oparzenia. Mowa tu o kaktusie "aloe vera", zwanym ze względu na swe lecznicze zalety "rośliną pierwszej pomocy".

Zespół naukowców z uniwersytetu stanowego w Texas, z mikrobiologiem Wendell'em D. Winters na czele, w wyniku doświadczeń z rośliną, potwierdzili to, o czym Indianie amerykańscy wiedzieli już od wieków — aloe vera przyspiesza proces gojenia.

Dotychczas nie stwierdzono, który ze składników rośliny posiada właściwości lecznicze, szczególnie pomocne dla ludzi starszych wiekiem, których naturalne zdolności regeneracji komórek są wolniejsze niż u ludzi młodych. Nie wszystkie odmiany tego kaktusa posiadają te same właści-

wości.

Odmiana, o której mowa nie przekracza jednej stopy wysokości.

Hodowane w mieszkaniach, potrzebują dużo światła i mało wody. Kaktus z rodziny aloe vera należy do najbardziej pospolitych i nazywany jest "Aloe Barbadensis Mill" i "Aloe Saponaria". Można go dostać w tzw. "health-food" sklepach, gdzie zazwyczaj są oznaczane jako "medicinal aloe".

Wnętrze liści medycznego kaktusa wypełnione jest sokiem o konsystencji miodu. By użyć go, należy po prostu odciąć kawałek liścia wielkości skaleczenia i przyłożyć do chorego miejsca. W przypadku sparzeń czy też oparzeń słonecznych, trzeba wycisnąć sok na zbolale miejsce i rozsmarować. Aloe vera działa znacznie szybciej niż jakikolwiek środek medyczny dostępny w aptekach.

Najlepsza Przyprawa

Cebula, czosnek, pory, szczypiorek i szalotka, oraz ich dzikie odmiany należą do grupy przypraw dających żywności najwięcej smaku i zapachu.

Nawet ich niewielka ilość poprawia smak zwykłej potrawy. Bez nich, wiele dań nie miałoby żadnego smaku. Dlatego też, większość kucharzy używa je niemal do wszystkich potraw.

Cebula nazywana jest czasami "duszą sałatek warzywnych". Jest uważana za najbardziej uniwersalną roślinę ze wszystkich warzyw i stosowana niemal we wszystkich kuchniach świata.

Swego czasu sądzono, że cebula leczy wszystko, od bólu uszu do robaków.

Pewne jest, że posiada witaminę C i minerały, a przede wszystkim, zdolność podniesienia smaku potrawy.

Niektóre odmiany cebuli, jak np. czerwona włoska, są łagodniejsze i dzięki temu lepsze do sałatek warzywnych.

Cebulę należy przechowywać w chłodnych, suchych i przewiewnych miejscach. Szczypiorek i szalotka (mała cebulka), powinna być przechowywana w lodówce. Nie wolno wkładać do lodówki czosnku choć należy trzymać go w miejscu chłodnym,

Salatka II

Składniki: 4 pomidory
4 świeże ogórki
2 duże cebule
sól, pieprz, cytryna, olej, bazylija i majeranek.

Pomidory, ogórki i cebulę pokrajając w duże plasterki; wszystko zalać sosem z cytryny i oleju z przyprawami. Salatka ta, podobnie jak poprzednia, posiada duże wartości odżywcze, nie tylko dzięki zawartości witamin i soli mineralnych, ale również ze względu na bogactwo tzw. włókien, które ułatwiają trawienie.

Tu należy podkreślić, że warzywa redukują ilość kalorii przyswajanych przez organizm, nawet jeśli spożywamy wraz z sałatką wysoko kaloryczne potrawy.

suchym i przewiewnym.

Pory z umiarkowanym zapachem, są doskonałe do zup i sałatek. Trzeba przechowywać je w lodówce.

Poniżej podajemy przepis na bardzo smaczną i zdrową, ze względu na dużą ilość witamin i minerałów, surówkę (ilość wystarczająca dla 4 osobowej rodziny):

Salatka porowo-marchewkowa
składniki: 2 pory
6 dużych marchwi
3 łyżki majonezu
szczypta soli, pieprzu i liści bazylii
Warzywa dokładnie umyć, przekroić por na połowę i pokrajać go w wąziutkie półkola; włożyć do salaterki, wrzucić utartą marchew. Dodać sól, pieprz, bazylię i majonez. Wymieszać. Podawać do mięs.

Salatka III

Składniki: 2 funty świeżego szpinaku
1 funt pieczarek
sól, pieprz, cytryna, oliwa, szczypiorek

Posiekać liście szpinaku i grzybki (razem z korzonkami) w większe plasterki. Dorzucić garść zielonego szczypiorku. Zalać sosem z cytryny, oliwy. Przyprawić do smaku solą i pieprzem. Wstawić do lodówki. Po pół godzinie podawać.

Wszystkie sałatki radzimy spożywać jako przystawki do każdej potrawy, nie tylko do obiadu. Będziemy znacznie zdrowsi i szczuplejsi, jeśli mięsa czy wędliny do chleba zastąpimy warzywami.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienia małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

**Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO**
Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100. MÓWIMY PO POLSKU

Przedstawiciel redakcji podziemnego "Tygodnika Mazowsze-Solidarność" zwrócił się do członków Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" z pytaniem "Jakie są drogi porozumienia". Poniższe nieautoryzowane wypowiedzi podajemy za "Biuletynem Informacyjnym" Komitetu Pomocy "Solidarności" w N. Yorku (nr. 60).

Dla mnie podstawowym czynnikiem, który może zmusić władzę do porozumienia, który stwarza nam szansę — jest sytuacja gospodarcza. Związek powinien wskazywać na możliwość stabilizacji gospodarczej po zawarciu ugody. Tylko porozumienie może dać Polsce otwarcie na Zachód i zachodnie kredyty.

Porozumienie może być zawarte jedynie pomiędzy liczącymi się siłami społecznymi. Od 13.12 trwa po dziś dzień próba zlikwidowania "Solidarności", unicestwienia tej siły. Od nas zależy czy przetrwamy jako liczący się związek zawodowy. Dlatego tak ważne jest zabezpieczenie się przed

"Zmusić Władzę Do Porozumienia"

delegalizacją, która dla władzy ma być ostatecznym krokiem niszczącym nas jako siłę społeczną.

Musimy uniemożliwić WRON sprawowanie władzy, doprowadzić do tego, by nie była w stanie rządzić bez porozumienia. "Solidarność" musi być elementem Powszechnego Frontu Odmowy, tworzonych przez wszystkie środowiska — naukowe, kulturalne, zawodowe — i oczywiście zakłady pracy. W tym Powszechnym Froncie Odmowy Związek jest najważniejszym elementem.

Można sobie wyobrazić, że władza mimo nacisku społecznego odrzuci porozumienie. Trwa sytuacja patowa — kraj coraz bardziej pogrąża się w marazmie i chaosie gospodarczym. Na dłuższą metę jest to nie do przyjęcia, trzeba to przerwać, nie będzie innego wyjścia. Jeżeli Związek oceni, że bardziej zdecydowany nacisk zmusi władzę do kompromisu, że jest szansa — trzeba będzie użyć broni strajkowej. W tej chwili broń ta jest nieskuteczna, władze zdecydowane są na wszystko, by stłumić strajk. Ale można sobie wyobrazić, że układy wewnątrz bloku, jego osłabienie zmieni sytuację. Wówczas strajk generalny może być skutecznym, może doprowadzić do porozumienia.

ZBIGNIEW BUJAK

Widzę szansę porozumienia jedynie wtedy, gdy naprzeciw władzy będzie silne, zorganizowane i zdecydowane społeczeństwo, tylko z takim będzie ona rozmawiać. Konieczna jest też absolutna blokada, bojkot władzy.

Widmo nędzy i bezrobocia buzuje nastroje. Ale jednocześnie stwarza niebezpieczeństwo, że władzy może być łatwiej kupować ludzi za kromkę chleba. Sprzyja też niezorganizowanym wybuchom. W katastrofalnej sytuacji gospodarczej, gdy napięcie społeczne rośnie, a represje nie maleją — Związek nie może pozostać bierny. Na odmowę zawarcia porozumienia trzeba będzie wówczas — moim zdaniem — odpowiedzieć strajkiem generalnym.

Trudno powiedzieć, jaka jest szansa, na porozumienie, ale jedno jest pewne: jeśli junta uzna, że ma do czynienia z przeciwnikiem pokonanym — szansy takiej nie ma. Dlatego staramy się po grudniowym uderzeniu odbudować "Solidarność" jako organizację prężną i skonsolidowaną.

Społeczeństwo jest teraz bardziej świadome niż kiedykolwiek. Świadome na tyle, że gotowe jest zawrzeć kompromis z ludźmi, którzy sponiewierali naród. Nasza zdecydowana postawa wzmacnia pozycję przetargową Kościoła. To potężny atut, gdy może on powiedzieć władzy, że utrzymuje społeczeństwo w ryzach i łagodzi nastroje.

Ale najważniejszym dla mnie czynnikiem jest sytuacja na świecie. W tej chwili jesteśmy ciężarem dla obozu socjalistycznego. Amerykanie piętrzą zbrojenia i Rosja z trudem za tym nadąża. Całemu blokowi zależy na tym, by Polska była wypłacalna.

Trzeba przygotować społeczeństwo, utrzymywać je w świadomej gotowości i wybrać taki moment, gdy zwycięstwo będzie najbardziej prawdopodobne. Społeczeństwo musi być stale w gotowości, by z szansy takiej skorzystać.

Gra toczy się na arenie międzynarodowej o nowe negocjacje układu jałtańskiego. Mamy pierwsze punkty: Papież, Sierpień, 16 miesięcy wolności. Świat musi wiedzieć, że nie będzie spokojnej Europy bez samorządnej Polski na jej mapie.

WŁADYSŁAW FRASYNIUK

Władza doskonale zdaje sobie sprawę, że nie może rządzić wbrew spo-

łeczeństwu. Boi się narodu silnego i zjednoczonego. Dlatego próbuje nas skłócić, podzielić, złamać, przekupić. Stałe demonstrowanie naszej jedności i woli walki jest jedyną szansą na zawarcie z władzą układu. Wierzę, że układ taki jest możliwy, choćby ze względu na tragiczną sytuację gospodarczą. I chociaż nie będzie to żadna wielka miłość, może to być małżeństwo z rozsądku.

Podstawowym zadaniem Związku jest w obecnej chwili praca nad cementowaniem społeczeństwa. W całym kraju musimy w sposób skoordynowany rozpocząć walkę o naszą szansę na porozumienie. Nikt nam tej szansy nie da, musimy ją sobie wywalczyć. Ale w Sierpniu też przecież musieliśmy walczyć, też nie dostaliśmy niczego za darmo.

Jeżeli będziemy na tyle silni, że stać nas będzie na akcję w skali całego kraju — to staniemy się partnerem do układów z władzą.

Wbrew oficjalnym zapewnieniom w kraju daleko jest od normalizacji. W Małopolsce np. są ściśle zakonspirowane grupy, zdecydowane na wszystko, na każdy nawet najbardziej desperacki krok. Teraz grupy te podporządkowały się Regionalnej Komisji Wykonawczej, bo wierzą, że skoordynowane działania przyniosą efekty. Ale jeśli władza nas zlekceważy — wymkną się spod kontroli. Może dojść do zabójstw, zniszczeń, sabotażu.

Wszyscy, i Moskwa i Zachód i my sami jako społeczeństwo jesteśmy zainteresowani w stabilizacji. A stabilizacji nie osiągnie się bez samowystarczalności gospodarczej. Tymczasem produkcja spada i będzie spadać. Zachód nie będzie wspierał trupa. Można by znieść niedostatek, byle by były jakieś perspektywy, tych jednak w obecnej sytuacji nie ma.

Mimo wszystko jestem optymistą. Mój optymizm bierze się stąd, że nie wyobrażam sobie, by władza nie brała pod uwagę Związku, jego oferty porozumienia i determinacji.

WŁADYSŁAW HARDEK

Nasza sytuacja jest dość beznadziejna: mamy mur przed sobą i mur za sobą. Z jednej strony rosnące napięcie — zakłady pracy to bomba zegarowa, a my musimy trzymać wskazówki. Z drugiej strony — władza, nieśkora do porozumienia.

Władza wmawia sobie, że wygrała, że jest normalizacja. Mówi, że sytuacja się poprawia, chociaż wie, że się pogarsza. Czuję się lepiej gdy słyszy kłamstwa własnej propagandy. Jak śmiertelnie chory człowiek, który

chętnie daje wiarę, że jest zdrowy, tak władza przekonuje sama siebie, że wszystko w porządku. I nie ma żadnej koncepcji jak wyjść z impasu.

Musimy przedstawić władzy propozycje, na których można oprzeć ugodę społeczną. Opublikować je, przekazać Kościołowi. Powiedzieć jasno; stąd się nie cofniemy, a tu jesteśmy gotowi ustąpić, czy raczej negocjować. Musimy postawić ultimatum, albo porozumienie albo walka. Bo nie mamy innego wyjścia.

Mimo nienawiści do władzy, partii, MO — społeczeństwo jest świadome tego, że porozumienie jest konieczne. Jeśli nie będzie ze strony władzy dobrej woli — trzeba ją będzie do tego zmusić. Nie mamy innego wyboru.

Jeśli represje będą nieskuteczne, jeśli społeczeństwo zdecyduje się na wyrzeczenia, a nawet ofiary, jeśli władza będzie miała pewność, że jesteśmy zdecydowani na wszystko — wówczas dopiero można mówić o jakichś szansach na porozumienie.

Myszę, że niezależnie od tego, jakie wcześniej zorganizujemy akcje, jakie będziemy stosowali naciski — na końcu naszej drogi jest strajk generalny. I inaczej niż w Grudniu 81 będziemy musieli zdecydować się na obronę strajkujących zakładów. To jest nasz ostateczny argument. Sądzę, że wtedy władza się ugnie, że sama zacznie szukać porozumienia. Bo ona ustępuje tylko przed siłą i zawsze przed siłą.

BOGDAN LIS

Ukradł Cenny Obraz Religijny

Prasa krajowa podała, że tylko 3 dni cieszył się wolnością sprawca włamania do kościoła w Strawczyniu w woj. kieleckim, skąd skradł obraz pochodzący z XVII wieku, przedstawiający wniebowzięcie Matki Boskiej. Włamywaczem okazał się Stanisław G. ze Strawczyny, lat 22, karany, warunkowo zwolniony z więzienia.

Sprawca dostał się do kościoła po wybitciu okna w zakrystii. Skradziony obraz oddał do przechowalni bagażowej w Kielcach i przy jego odbiorze został zatrzyman przez funkcjonariusza milicji. Obraz, którego wartość szacuje się na 1 mln zł, został zwrócony proboszczowi parafii.

Brawo Włosi!

Włochy bez fanfar rozpoczęły budowę pierwszej bazy dla amerykańskich rakiet "cruise". Wiadomość tę powitały amerykańskie czynniki oficjalne z wielką radością. Jest to dowód przyjaźni rzadko dziś widziany w innych państwach NATO.

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężnej
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia IZOWNIAC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. ITALINE
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

PACZKI DO POLSKI

Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

ZAOSZCZĘDŹ * ZAOSZCZĘDŹ

WYPRZEDAŻ "CHODNIKOWA"

17, 18, 19, 20 CZERWIEC, 1982

ZAOSZCZĘDŹ:

- * JEANSY: "Lee Jeans" i "Wrangler Fashion"
- * BLUZY i SPODNIĘ ROBOCZE,
- * PŁASZCZE ZIMOWE,
- * BUTY,
- * PODKOSZULKI TRYKOTOWE,
- * GAZ ŁZAWIĄCY,
- * ODZIEŻ WOJSKOWA,

Zaoszczędź

Zaoszczędź

**TYLKO 4 DNI!!!
17, 18, 19, 20 Czerwiec!**

**MY MÓWIMY
PO POLSKU!!!**

**3318 N. MILWAUKEE
CHICAGO, ILLINOIS
TEL.: (312) 736-7583**

ZWALCZAMY INFLACJĘ!



DISCOUNT MUFFLER SHOPS

3368 NORTH PULASKI
Chicago, Illinois 60641
312/545-6894

Najwyższej jakości części
i najlepszy serwis!

- ☐ Tłumiki
- ☐ Amortyzatory
- ☐ Resory

\$ 5.00 rabatu przy zakupie od \$50 do \$100
\$10.00 rabatu przy zakupie od \$100 do \$150
\$15.00 rabatu przy zakupie powyżej \$150
Nie udzielamy rabatu przy zakupie towarów przecenionych. Rabat będzie odejmowany od sumy wartości kupionego u nas towaru.
MÓWIMY PO POLSKU

Pozycje PLO w Ogniu Izraelskim

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Równocześnie trwają gorączkowe zabiegi dyplomatyczne o powstrzymanie działań bojowych i znalezienie formuły politycznej, która zapobiegnie ostatecznym atakom izraelskim na pozycje palestyńskie.

Wytrawny dyplomata libański i były premier w rządzie tego kraju Saeb Salam dwukrotnie konferował wczoraj z Arafatem oraz spotkał się z Philipem Habibem, specjalnym wysłannikiem prezydenta Reagana. Ponadto libański prezydent Elias Sarkis utrzymuje stały kontakt z syryjskim prezydentem Hafezem Assadem.

Oczy przywódców izraelskich i palestyńskich zwrócone są na Washington i obie strony liczą na mediację amerykańską, ale Departament Stanu sztywno trzyma się formuły zaaprobowanej przez trzech kolejnych prezydentów, że PLO nie jest partnerem do bezpośrednich rokowań.

"Jesteśmy gotowi do rozmów z PLO pod warunkiem jednak uznania przez nią prawa Izraela do istnienia... Nasza polityka w stosunku do PLO nie uległa zmianie" — powiedział Dean Fischer, rzecznik Departamentu Stanu.

Wobec rozwoju sytuacji wojskowej Palestyńczycy wydają się być skłonni do zmiany tego nastawienia. "Rozmowy są pierwszym krokiem. Jeżeli Ameryka uczyni pierwszy krok w naszym kierunku, wszystko może być dyskutowane" — powiedział Hani al Hassan, główny doradca polityczny Arafata.

Izrael ze swej strony stwierdza

Sprzedawca Czekoladek Oskarżony o Obrazę Moralności

El Paso, Tex. (UPI) — Liczący lat 40 mieszkaniec San Antonio, Bilal Mohammed, oskarżony został przez miejscowe władze o słodzenie 31 dzieci w dwóch niewielkich pokojach w położonym w zachodnim Teksasie motelu. Na Mohammeda nałożono została kaucja w wys. \$100,000. Jest również oskarżony o dopuszczenie się nieprzychylnych czynności z dzieckiem.

Jednocześnie grożą mu inne, wytoczone przeciw niemu skargi, jak sprzedaż czekoladek, która zakazana została przez władze kościelne.

Dzieci znajdują się pod opieką stanowego wydziału zasobów ludzkich w Teksasie. Władze oświadczyły, że dzieci przewiezione będą dziś autobusem do San Antonio.

Ali, który znany jest również pod nazwiskiem James Soda, powiedział władzom, że dochód ze sprzedawanych czekoladek przeznaczony jest na pomoc dla murzyńskiego kościoła muzułmańskiego. Władze tej instytucji zaprzeczyły wszakże temu twierdzeniu.

Ali korzystał z pomocy dzieci w rozprowadzaniu czekoladek.

Zmarł Znany Muzyk

Los Angeles (UPI) — Znany na całym świecie saksofonista jazzowy, Art Pepper zmarł we wtorek rano, w wieku lat 56. Pepper współpracował swego czasu ze Stanem Kenton i Buddy Rich'em. Ze względu na słaby stan zdrowia zakończył swą karierę muzyczną w 1969 roku.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz, śp.

Antoni Jochaniewicz

Pułkownik Lekkiej Artylerii II-go Korpusu, 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 16-go czerwca 1982 roku, o godzinie 11-ej przed południem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, w zakładzie pogrzebowym pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Sw. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Antoni, Krzysztof, Bronisław, Jadwiga, Teresa i Krystyna, dzieci; synowie, zięciowie i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

także, że klucz do sytuacji jest w rękach Amerykanów. Potwierdził to w wywiadzie telewizyjnym izraelski minister obrony Ariel Sharon. Dodał on jednak, że Izrael nie wycofa się z pozycji zajmowanych obecnie, jeżeli nie nastąpi trwałe wycofanie jednostek palestyńskich i wojsk syryjskich z Libanu. Ponadto Izrael domaga się sformowania mocnego rządu libańskiego i utworzenia szerokiego na 25 mil pasa zdemilitaryzowanego w Libanie wzdłuż północnej granicy izraelskiej.

Al Hasan z uznaniem i nadzieją traktują wizytę w Libanie delegacji Kongresu USA, w skład której wchodzi przewodniczący senackiego komitetu spraw zagranicznych sen. Charles Percy, republikanin z Illinois, oraz demokratyczny kongresman z Illinois — Paul Findley, zwolennik rozmów z PLO.

O pojednawczym, czy kapitulancim nastawieniu PLO zdaje się świadczyć zapewnienie, jakiego udzielił dyplomata libański Salam mediatorowi amerykańskiemu Habibowi, gdy powiedział, że "Abu Ammar Arafat nie pragnie walczyć, chyba że zostanie zaatakowany". Salam jest zdania, że w oparciu o porozumienie zawarte z rządem libańskim Palestyńczycy w zachodnich dzielnicach Bejrutu gotowi są do złożenia broni.

Zmowa Przeciw Rządowi Nikaragui

Miasto Panama, Panama (UPI) — Były członek nikaraguańskiej junty przyłączył się do oddziałów dowodzonych przez bohatera rewolucyjnego "komendanta Zero". Obaj zamierzają podjąć obecnie wspólne wysiłki, mające na celu usunięcie rządu Sandinistów z Managui.

Były członek junty Alfonso Robelo oświadczył, że postanowił utworzyć wraz z b. wiceministrem obrony Eden Pastora, "polityczno-wojskowe" przymierze, mające na celu obalenie lewicowego rządu. Do ustanowienia tegoż samego rządu, przyznili się obaj rewolucjoniści przed jego utworzeniem.

Robelo mieszkał przez ostatnich kilka lat w Kostaryce. Był on jednym z członków junty nikaraguańskiej w początkowej fazie jej ustanowienia, tj. w 1979 r., po usunięciu prezydenta Anastasio Somoza.

W 1980 r., zawiadziony zwrotem Sandinistów — ku lewicy, podał się do dymisji. Pastora, znany — dzięki podjętej w sierpniu 1978 r. brawurowej akcji na pałac prezydencki w stolicy — jako "komendant Zero", zrezygnował ze stanowiska w ministerstwie obrony w ub. roku.

Pastora odbył niedawno podróż do Europy zachodniej, zabiegając o uzyskanie pomocy dla swych oddziałów rebelianckich. Został on niedawno wydany do Kostaryki, gdy zagroził przeprowadzeniem ataku na Nikaragwę.

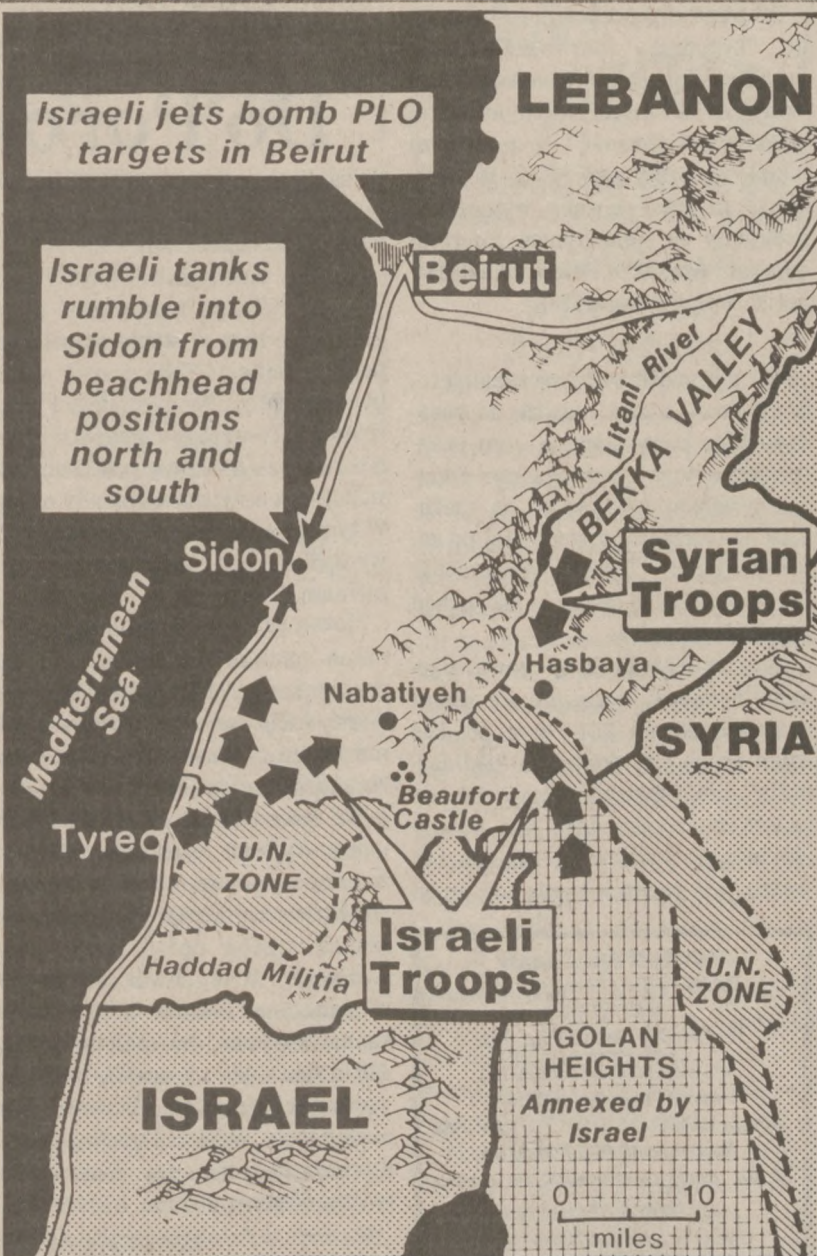
Tornado i Burze — Od Nowej Anglii Aż Po Teksas

(UPI) — We wschodni obszar kraju uderzyła nowa fala trąb powietrznych i burz. Więcej z szybkością 60 mil na godzinę wiatry, spowodowały w Północnej Karolinie katastrofę helikoptera. Pięciu strzelców piechoty morskiej doznało obrażeń. Tornado, które przeszły w stanie Kentucky, spowodowały poranienie ośmiu osób. Na wzburzonej wysoką falą wodach, w pobliżu brzegu Wirginii, zaginęły dwie osoby znajdujące się uprzednio w łodzi. Niemal równocześnie z falą burz, nad większość rejonów kraju, nadciągnęła fala chłodnego powietrza. Nietypowe dla tej pory roku chłody, panują na całym niemal obszarze, rozciągającym się od Nowej Anglii, aż po Teksas i południowo-zachodnie stany.

Młodzi Rekruci Nie Chcieli Walczyć

London (UPI) — Stwierdzono, że młodzi rekruci argentyńscy, rzućni na front falklandzki, nie chcieli walczyć i że oficerowie argentyńscy strzelali im w nogi, gdy pod naporem wojsk brytyjskich uciekali z zajmowanych stanowisk.

Wielu w ten sposób okaleczonych nastolatków argentyńskich jest obecnie kurowanych przez lekarzy brytyjskich w ośrodku medycznym w Stanley. Niektórzy mają rany postrzałowe obu nóg.



MIDEAST — Mapa ilustrująca akcje bojowe Izraela jakie wykonano 7 czerwca br. (UPI)

Junta Argentyńska Może Upaść

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

landów i sposobu likwidowania rosnących protestów.

Wczoraj minister spraw zagranicznych Nicanor Costa Mendez i minister spraw wewnętrznych Alfredo Saint Jean, złożyli rezygnację, by ułatwić prezydentowi wprowadzenie zapowiedzianych przez niego zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Nie wiadomo, czy rezygnacje zaakceptowano. Argentyńczycy otwarcie okazują brak wiary w słowa militarnej junty. Niedawno przecież wmawiano im, że wojna z Brytanią z pewnością zakończy się ich wygrana.

Galtieri nie może również znaleźć wyjścia z kryzysu ekonomicznego. Wczoraj rząd jego przyznał, że w okresie od lutego 1981 roku do lutego tego roku, płace zmniejszyły się o 30%. Wrogość wśród ludności wobec rządu zwiększyła się, kiedy najpierw wezwano ją do zebrania się pod pa-

Nikaragua Przedłuża "Stan Pogotowia"

Nikaragua (UPI) — Lewicowy rząd Nikaraguy przedłużył "stan pogotowia" na kolejne 30 dni, wyjaśniając, że posunięcie to było konieczne ze względu na zagrożenie ze strony "szkolonych i popieranych przez CIA, rebeliantów".

Stan taki wiąże się z zawieszeniem praw konstytucyjnych. Jednocześnie, dyrektor Departamentu Komunikacji doniósł o zawieszeniu działalności przekaźników stacji radiowych, zezwalając im jedynie na zadawanie cen-zurowanych przez rząd wiadomości.

Większość programów radiowych, z wyjątkiem słuchowisk i pogadek przygotowanych przez rząd, po raz pierwszy zlikwidowano 14 marca, czyli 4 dni od chwili, kiedy amerykańskie gazety doniosły, że prezydent Reagan zaaprobował tajną operację CIA, której celem było wprowadzenie chaosu w Nikaragui.

We wszystkich miastach znów obowiązuje godzina policyjna. Komunikat junty ostrzegł, że "kraj jest nadal celem agresji różnego typu band i grup kontrrewolucyjnych, operujących z sąsiednich państw".

Komunikat donosił, że głównym doradcą kontrrewolucjonistów i autorem planów wywołujących jest CIA.

Nikaragua wielokrotnie twierdziła, że byli gwardziści narodowi, zwolennicy usuniętego od władzy Anastasio Somozy, sformowali prawicowe oddziały, napadające na terytorium nikaraguańskie z obozów znajdujących się na terenach Kostaryki i Hondurasu. Honduras stanowczo zaprzeczył tym oskarżeniom a Kostaryka deportowała niedawno byłego przywódcę lewicy Nikaragui i późniejszego członka lewicowego rządu, Edena Pastora za wezwanie do walki przeciw rządowi nikaraguańskiemu.

cem prezydenckim, na przemówienie Galtieri'ego, a później wysłano przeciw niej policję z pałkami i gazami łzawiącymi, gdy demonstranci domagali się usunięcia junty od władzy. Dobrze poinformowane źródła wojskowe twierdzą, że junta Galtieri'ego upadnie przed najbliższym weekendem.

Wczoraj rząd zaprosił polityków na spotkanie, podczas którego miano wyjaśnić straty poniesione w wyniku wojny. Silna 5-partyjna koalicja odmówiła udziału w posiedzeniu, uzasadniając odmowę tym, że rząd nie chce przekazać władzy cywilom.

Brytyjczycy zapowiedzieli, że nie wypuszczą na wolność tysięcy argentyńskich jeńców wojennych, jeśli Argentyna nie potwierdzi formalnie zakończenia wojny i nie przestanie rościć pretensji do wysp falklandzkich.

Adm. John Fieldhouse doniósł, że wyczerpani Argentyńczycy, z których wielu już choruje z powodu niedożywienia, fatalnych warunków higienicznych i atmosferycznych, mogą umrzeć przed odzyskaniem wolności. Argentyna w ogóle nie kooperuje w tej sprawie z W. Brytanią, która wzywała do wspólnego odtransportowania ich do kraju.

Tymczasem prez. Reagan prywatnie naciska na kompromis w sprawie Falklandów, publicznie popierając stanowisko Brytyjczyków. Poinformowane źródła wyjaśniają, że nawet tego rodzaju poparcie może z czasem zaniknąć, jeśli premier M. Thatcher nie podejmie próby dyplomatycznego rozwiązania nieporozumień z Argentiną. Jedną z form nacisku, byłoby wstrzymanie pomocy militarnej i zwiadowczej, jakiej USA udzieliły Brytanii w ciągu ostatnich tygodni walk na wyspach. Stany Zjednoczone chcą w ten sposób naprawić stosunki z państwami Ameryki Łacińskiej, które uległy poważnemu ochłodzeniu z chwilą, kiedy USA zdecydowały się na poparcie strony brytyjskiej w konflikcie falklandzkim.

Cztery Osoby Zginęły w Katastrofie Samolotu

Dunkirk, N.Y. (UPI) — Na lotnisku w Dunkirk, położonym w pobliżu jez. Erie, spadł w środę wieczorem, w czasie burzy i ulewnego deszczu, mały samolot prywatny. Cztery osoby poniosły śmierć. Trzej mężczyźni — spośród ofiar katastrofy — byli wyższymi urzędnikami firmy Al Tech Specialty Corp.

Nazwisk ofiar na razie nie ujawniono. Również przyczyna katastrofy nie jest na razie znana. Władze prowadzą dochodzenie.

Na krótko przed katastrofą, samolot podchodził do lądowania na lotnisku w miasteczku Sheridan, w pobliżu Dunkirk. Samolot leciał z Toledo, Ohio.

Zwłoki wszystkich trzech pasażerów i pilota, spaliły się.

Rewelacje o J. Kosińskim

Nowy York (UPI) — Znany pisarz, urodzony w Polsce, lecz piszący jedynie w jez. angielskim, Jerzy Kosiński, którego książki zdobyły olbrzymi rozgłos w Stanach Zjednoczonych i zaliczane były do bestsellerów, a na podstawie jednej z nich, zatytułowanej "Being There" nakręcono nawet cieszący się dużą popularnością film, korzystał przy pisaniu z pomocy płatnych, a nikomu nieznanych pisarzy. Wiadomość ta ukazała się w tygodniku, wychodzącym w nowojorskim Greenwich Village.

Kosińskiemu zarzucano też podawanie sprzecznych wiadomości autobiograficznych, dotyczących jego wyjazdu z Polski i okoliczności, które doprowadziły do utraty mowy w dzieciństwie.

Kosiński twierdzi, że każde słowo i znak przestankowy w jego książkach jest wyłącznie jego autorstwa. Co innego mówi Barbara Mackey, zatrudniona przez pisarza do pomocy w zebraniu materiału i przepisywaniu manuskryptu do noweli "Devil Tree", która twierdzi, że Kosiński przedstawił jej zdanie, myśl, pomysł, znaczenie filozoficznie spisywanego wydarzenia, żądając by to wszystko zostało skryształizowane w paragraf, stronę czy też cały rozdział. "Czasami dyktował mi pełne paragrafy, innym razem, po zapoznaniu się z jego pomysłem, redagowałam wszystko sama" — mówi Mackey, dodając: "Pomyśły były jego... sądził, że Kosiński jest genialnym myślicielem, centralną postacią w kulturze światowej i amerykańskiej... jednakże słowa często były moje".

Richard Hayes zatrudniony przez Kosińskiego w 1979 roku jako asystent przy pisaniu "Passion Play" mówi, że pisarz dawał mu manuskrypty z

Polonia Kanadyjska Sprowadzi Marynarzy Polskich z Panamy

(Związkowiec, Kanada) — Zarząd Kongresu Polonii Kanadyjskiej uzyskał zgodę Ministerstwa Imigracji na sprowadzenie do Kanady 44 marynarzy polskich, przebywających w trudnych warunkach zdrowotnych i klimatycznych, w obozie w Panamie.

Kongres kanadyjski zwrócił się do tamtejszej Polonii z prośbą o pomoc dla nich, poprzez zgłaszanie mieszkań, oferty pracy i składanie darów pieniężnych. Oczywiście Polacy z USA również mogą nadsyłać datki na adres: KPK Z. Gł., 288 Roncesvalles Ave., Toronto, Ontario, M6R 2M4. Listy należy opatrzyć godłem "PANAMA."

Dziennik Cleveland Press Przestał Wychodzić

Cleveland (UPI) — Uchodzący ongiś za jedno z dziesięciu najlepszych amerykańskich pism codziennych, dziennik Cleveland Press, przestał wychodzić. Pismo ukazywało się przez 104 lata.

Wydawca poinformował, że z powodu istniejących trudności finansowych, ostatnie wydanie dziennika ukaze się w dniu dzisiejszym.

Zarówno dziennikarze, jak i inni pracownicy pisma, zostali kompletnie zaskoczeni podaną wiadomością. Wydawcą pisma był Joseph E. Cole. Nabył on Cleveland Press od koncernu E. W. Scripps'a w dniu 31 października 1981.

Dziennik zatrudniał 900 pracowników.

Groźba Zatonięcia Tankowca

Miami. (UPI) — Straż nadbrzeżna śledzi bacznie rozwój wypadków związanych z położeniem wypelnionego 10 mil. galonów ropy naftowej tankowca, który został porzucony na morzu w pobliżu brzegów Jamajki. Tankowiec nabiera stopniowo wody.

W chwili pisania tych słów, tankowiec znajduje się w odległości 60 mil na południowy wschód od brzegów Jamajki. Na razie nie zauważono, aby ze statku wyciekała ropa.

Straż Nadbrzeżna obawia się, że w wypadku zatonięcia tankowca i pęknięcia zbiorników, wylęgająca się na zewnątrz ropa naftowa, zanieczyścić może w poważnym stopniu duży obszar wód morskich.

Tankowiec o długości 660 stóp nosi nazwę Ogden Willamette. Załoga, przed opuszczeniem statku, poinformowała, że kotłownia tankowca została zalana wodą.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek?"

pustymi liniami, by wypełnił je własnymi słowami, a w jednym przypadku prosił go nawet, by nieco "spotyżował scenę erotyczną".

"Village Voice" doniósł również, że artykuł Barbary Gelb, który ukazał się w magazynie "New York Times Magazine" wyjaśniał, że Kosiński stał się mową w dzieciństwie, kiedy okrutni i prymitywni chłopcy wrzucili go do rowu z ludzkimi odchodami. W wywiadzie dla magazynu "Penthouse" Kosiński stwierdził, że incydent ten miał miejsce, kiedy służył do mszy św., w czerwcu 1942 r. W 1957 r. pisarz powiedział dziennikarzom, że przybył do Stanów Zjednoczonych na wizie studenckiej. Kilka lat później, wydawcy jednej ze swych wcześniejszych nowel powiedzieli, że wyjechał z Polski dzięki pieniądзом, jakie zdobył dopisując jedno "0" do czechu, który otrzymał jako nagrodę za zwycięstwo w konkursie fotograficznym.

Strajk w Pięciu Browarach Schlitza

Milwaukee (UPI) — Strajkujący w liczbie 1,800 pracownicy browarów Schlitz, są zaniepokojeni, albowiem nowy właściciel firmy nie skontaktował się jeszcze z nimi. Strajk trwa na terenie pięciu browarów.

Strajk rozpoczął się w środę. Pracownicy wystąpili z żądaniem przyznania im wyższych uposażeń, zabezpieczenia stanowisk pracy oraz możliwości bliższego komunikowania się z firmą będącą obecnie właścicielem b. zakładów Schlitz, tj. Stroh Brewing Co. w Detroit.

W ciągu środy praca zakładów była kontynuowana dzięki przejęciu obowiązków robotników przez pracowników piastujących normalnie kierownicze stanowiska lub zatrudnionych w biurach.

Pracownicy zastrajkowali w nastp. browarach: w Memphis; Winston-Salem, N.C.; Tampa, Fla.; Longview, Tex.; i w Los Angeles.

Poprzednia, 3-letnia zbiorowa umowa o pracę, wygasła w dniu 31 maja. Władze związku zawodowego zgodziły się na przedłużenie kontraktu do dnia 15 czerwca.

Betty Boop!



by Alice Brooks

Attention all crafters! Here is the latest sensation—Betty Boop! The loveable girl of comic strip fame, authentic in all details, about 19" tall. She is so very cute, from spit curls to her high heel shoes. Pat. 490: directions, details, tissue—doll & clothes. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog: 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmund P. Bobin

Algeria — RFN 2:1

NAJWIĘKSZA NIESPODZIANKA PIŁKARSKA ŚWIATA

Nieznana reprezentacja piłkarska Algierii, biorąca po raz pierwszy udział w mistrzostwach świata zrobiła największą niespodziankę w dotychczasowych rozgrywkach w Hiszpanii, kiedy w środę na boisku w Gijon pobiła b. dwukrotnych mistrzów świata i obecnego mistrza Europy Niemcy Zachodnie 2:1. Eksperci piłkarscy świata typowali Niemcy Zachodnie na finalistę w obecnych rozgrywkach, aż tu nagle taka bomba.

Prowadzenie dla zespołu afrykańskiego zdobył Rabad Madjer w 53 min. z podania najlepszego piłkarza Afryki Lakhdar Belloumi. Następnie Karl-Heinz Rummenigge wyrównał w 68 min. a Belloumi zwycięskiego gola uzyskał w 69 minucie gry.

Algeria gra szybko i sprawnie, co zaskoczyło pewnych siebie zwycięstwa Niemców i tak doszło do największej niespodzianki piłkarskiej w świecie w ostatnich latach.

* * *

Do drugiej wielkiej niespodzianki doszło w Walecji, gdzie niecieniony wysoko w piłkarskim światku Honduras uzyskał wynik remisowy ze znaną i wielce cenioną reprezentacją Hiszpanii 1:1. Do przerwy prowadzenie uzyskała reprezentacja Hondurasu, natomiast po przerwie po pochopnie zaaplikowanym rzucie karnym Hiszpania uzyskała wynik remisowy 1:1.

W trzecim meczu mistrzostw świata w środę Anglia grając b. dobrze skrzydłami pokonała Francję 3:1. Trzecia bramka uzyskana przez Anglików nie powinna wpaść do bramki.

* * *

Dzisiejsze Mecze Piłkarskie w TV
O godz. 10 rano: Chile — Austria, kanał 60.

O godz. 1:45 Jugosławia — Płn. Irlandia, kanał 60

O godz. 5 po poł. Ciekawe wiadomości z mistrzostw świata, kanał 11.

O godz. 11:30 wieczorem Czechosłowacja — Kuwejt, kanał 26.

Węgiel w PRL

Wydobycie węgla zwiększyło się znacznie w bieżącym roku. Część zwiększonej produkcji zostanie sprzedana na Zachodzie, co umożliwi zakup maszyn i części zamiennych.

W ciągu 5 miesięcy br. górnicy wydobyli 79,2 mln ton węgla, co jest o 16,3 proc. więcej od ilości wydobytej w tym samym okresie ub.r. Ten wzrost produkcji pozwolił reżymowi na optymistyczne przewidywania na dalszy okres br. Szef Komisji Planowania, Zbigniew Madej, ma nadzieję, że wydobycie węgla osiągnie w tym roku 185 mln ton, co stanowi duży wzrost w stosunku do 163 mln ton w ub. r. Pomyślny rezultat pracy górników pozwoli na zakup maszyn i części zamiennych, których brak hamuje rozwój ekonomiczny PRL. Wydaje się, że decydującym powodem zwiększonej produkcji—poza surowymi karami za strajki i uchylają się od pracy —są specjalne dodatki za pracę w soboty. Reżym nie chciał tego uznać w czasie rozmów z "Solidarnością" w ub. roku.

Już do tej pory w br. miano eksportować 9,7 mln ton w porównaniu do 6 mln ton w tym samym okresie ub.r. Ilość węgla przeznaczanego na eksport ma być ustalona w czerwcu. "Życie Warszawy" przypuszcza, że ogólna ilość będzie 28 mln ton, z czego 15 mln sprzedane będzie Zachodowi. W zeszłym roku cały eksport wyniósł 15 mln ton, a w 1980 r. 31 mln ton.

PRAKTYCZNA RZECZ

Taką praktyczną i b. potrzebną rzeczą, jest niewątpliwie kieszonkowy słownik polsko-angielski i angielsko-polski, opracowany przez Iwo Pogonowskiego. Część polsko-angielska zawiera około 16,000 słów, z uwzględnieniem wielu najnowszych. Część druga, angielsko-polska — jest nawet znacznie obszerniejsza.

Ważną inowacją tego słownika jest to, że w obu częściach jest podana wymowa i akcentowanie każdego słowa. Prawidłowe wymawianie słów polskich bywa czasem znacznie trudniejsze, niż słów angielskich — tym samym słownik ten stanowi b. cenną pomoc dla uczących się języka polskiego.

Mimo że format kieszonkowy tego słownika jest dokładną pomniejszoną kopią starszego wydania, druk jest b. wyraźny, bo wykonany na specjalnym papierze. Słownik kosztuje, wraz z przesyłką \$7.70, i jest do nabycia w Administracji Dziennika Związkowego, 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646, dokąd należy kierować zamówienia. Na C.O.D. nie wysyłamy.

12 Tydzień Procesu "Marquette 10"

Trzech następnych świadków obrony zajęło miejsce na podium dla świadków, w procesie "Marquette 10."

Curtis A. Lowery, lat 33 i William L. Haas, lat 35, byli następnymi świadkami. Obydwaj zaprzeczyli, jak zarzuca im oskarżenie, że pobierali łapówki pieniężne i w innej postaci od handlarzy narkotykami.

Lowery rozpoczął swoje zeznania od charakterystyki swojej rodziny. Lowery pracował 9 lat w policji. Jest odznaczonym za zasługi weteranem wojny wietnamskiej. Mieszka z żoną i dwójgim małych dzieci w południowo-zachodniej części miasta. Posiada dom średniej wartości, samochód Plymouth sprzed 7 lat, który jest prezentem od tesciowej i oszczędności w sumie \$100.

Następnym świadkiem obrony był Joseph Pena, który był piątym z 10 oskarżonych policjantów i chyba już ostatnim. Również i on oświadczył, że nie brał żadnych łapówek od handlarzy narkotykami.

Po jego zeznaniach proces został przez sędziego Grady przerwany, ponieważ doszło do wiadomości publicznej, że wybuchła nowa "afera" w policji, mianowicie 13 byłych policjantów oraz 3 inne osoby zostały oskarżone o handel narkotykami. Sędzia odbył naradę z Ławą Przysięgłych i otrzymał jej przyrzeczenie, że nie będą czytali prasy, ani słuchali wiadomości radiowych czy telewizyjnych, na temat nowego oskarżenia.

Na rozpoczęcie 12 tygodnia procesu na świadka został powołany Cannon, który nazywany był człowiekiem nr 2 w grupie handlarzy narkotykami, której przewodził Charles Wilson. Cannon był skazany 2 lata temu na 20 lat więzienia i \$50,000 grzywny. Jednakże proces unieważniono. Odbył się drugi proces w ubiegłym roku, w wyniku którego Cannon został również uznany winnym i skazany.

Skazany

Na 25 Lat Więzienia

Salvador Valentin, lat 30, został skazany na 25 lat więzienia za posiadanie 6½ funta heroiny. Valentin przybył do Stanów 7 lat temu z Portoryko. W październiku ubiegłego roku został aresztowany w swoim domu. W czasie rewizji policja znalazła w szafie, gdzie znajdowały się zabawki dziecięce, popakowaną w woreczki plastikowe heroinę.

Policja określa Valentin jako największego dostawcę heroiny na terenie północno-zachodnich miast. Znalaziona heroina była najlepszej jakości. Jak podaje policja, w ciągu ostatnich trzech lat nie skonfiskowano heroiny takiej jakości, jaką posiadał Valentin.

Okradziono

Sklep Jubilerski

Trzej niezidentyfikowani osobnicy kradli sklep jubilerski pod adresem 2640 W.Devon. Jak podaje pracownica sklepu, w środę około 12:30 po południu trzej mężczyźni weszli do sklepu i poprosili o obejrzenie jednego pierścionka. Kiedy sprzedawczyni to uczyniła, zapowiedzieli że to napad rabunkowy. Pod groźbą pistoletu wciągnęli ekspedientkę na zaplecze sklepu, tam związali jej ręce, usta i oczy zakleili taśmą. Zabrali kilka wartościowych sztuk biżuterii ze sklepu oraz z jej torebki i uciekli.

Związek to praca!

Związek to poświęcenie i ofiarność!

Związek — to my wszyscy !

zany na 33 lata więzienia. Obecnie Cannon znajduje się na wolności, ponieważ rozpatrywana jest jego apelacja. Cannon jest objęty prawem nieetykalności. Wobec tego obrońca jednego z oskarżonych, który domagał się powołania go na świadka, zrezygnował z jego zeznań.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM

5 dni tygodniowo. Południowa dzielnica Chicago. Dobre wynagrodzenie. Telefonować do Shirley w języku angielskim.

421-3786

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM

Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić po angielsku.

920-8617

NIANKA

Z ZAMIESZKANIEM

Roselle. Mieszkanie, wyżywienie i wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w jez. angielskim. 893-0553

KOBIETA DO OPIEKI NAD DZIECKIEM.

Na pół lub pełny etat. Musi mówić trochę po angielsku. Może być z zamieszkaniem. Dzwonić od poniedziałku do piątku od 9-4.

Tel.: 342-0010

CHILD CARE LIVE IN

Mature reliable woman to care for 1 yr. old boy & housekeeping. Lincoln Park area. Room, board & salary. References required. Must speak English.

Call Peggy Days — 280-9492
Evenings, Wk. Ends — 935-2585

LIVE-IN COMPANION

For elderly woman. Must speak some English, light cooking, own room plus salary. Call after 4:00 p.m.

774-7367

WOMAN

To do housecleaning and ironing. In Glenview. 2 day a week. Must have own transportation and speak English. Call after 5 pm.: 998-9055

GOSPODYNI z zamieszkaniem-pielegniarka. Zgłoszenia po angielsku: 774-0125

GOSPODYNI z zamieszkaniem. 2 dzieci. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim..... 460-7499

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA

Do ogólnej pracy biurowej. Wymagana znajomość języka angielskiego i polskiego. Po bliższe informacje proszę dzwonić w języku angielskim:

283-7900

UCZCIWA KOBIETA

która potrafi szybko liczyć, potrzebna do pracy w kiosku z gazetami.
**Na rogu Ashland-Milwaukee.
Przy Walgreens.**
Bardzo dobra zapłata.

POTRZEBNE PANIE DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ

Znajomość angielskiego konieczna. Wysokie wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku.

973-7070

FULL TIME

Cleaning Lady wanted to clean apartments and halls in Des Plaines. Must speak English and have car.

297-4522

KOBIETA DO SPRZĄTANIA I OGÓLNEJ POMOCY W RESTAURACJI 6 dni tygodniowo. Zgłaszać się osobiście do.
DINO'S RESTAURANT
7004 W. Higgins Rd.
Telefonować w języku angielskim. 763-4077

DENTAL ASSISTANT BILINGUAL

Full time position. Salary based on experience. Northwest side dental practice.

Call for Interview

736-5525

Do Osób Ogłaszających Się

w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzić każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musiśmy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błąd drukarski ponieść większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędów drukarskiego — powiadamianie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego

Dział Ogłoszeń

★ Praca

Potrzebna Wykwalifikowana Pomoc

DO POLSKIEJ KUCHNI
Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne:
3129 N. Milwaukee
Tel.: 588-6662

PRACA "JANITORSKA"

KOBIETY I MEZCZYZNI DO SPRZĄTANIA.
Pełny etat i part time.
Zgłoszenia:

5530 W. 110th Street
OAK LAWN

LIGHT FACTORY WORK
Familiar with sewing will help hand working (craft) position. Some English.

DISPLAY DESIGN INC.
2516 W. ARMITAGE
489-2516

DYREKTOR SPRZEDAŻY

Potrzebny energiczny mężczyzna lub kobieta do prowadzenia działu sprzedaży. Wysokie wynagrodzenie. Język angielski konieczny.

973-7070

"JANITOR"

Pelen etat. Doświadczony dozorca. Round Lake — Waukegan okolica. 5 do 7 dni w tygodniu. Wolimy ze znajomością języka angielskiego.
543-0404
Dzwonić od 9-jej do 5-jej.

★ Praca Męska

POTRZEBNY krawiec do szycia kochuchów, ucziwy pracownik ma szansę załatwienia zielonej karty. — 545-7117 lub 774-9496.

AUTOMATIC SCREW MACHINE

OPERATORS

Due to expansion in our facilities we are looking for experienced
NEW BRITTEN GRIDLEY
Operators — Setters
FIRST AND SECOND SHIFTS
We are presently working 60 hours a week. You must have 5 years experience to qualify.
MUST SPEAK ENGLISH
Call: 593-2277

ZATRUDNIĘ kuśnierza do szycia kochuchów. 772-4940.

WANTED JOURNEYMAN

Electric Motor Winder/
3 Phase Motors
Will Help Relocate
SEND RESUME TO:
P.O. Box 351
Rockford, IL 61105
OR CALL: (815) 968-7100

PAINTER WANTED

For some apartment and miscellaneous work. Des Plaines. Car and ability to speak English. \$17,500 a year. Must have 4 years experience.
297-4522

POTRZEBNY stolarz. Tel.: 589-0911. Od 6 wieczorem.

CYLINDRICAL GRINDER OPERATORS

LATH OPERATOR 2nd shift. Must speak English.
BALAS INC.
10622 Grand Ave. Franklin Park
455-1710

Do Magazynu

Potrzebny doświadczony **MEZCZYZNA** DO PRACY W MAGAZYNIE. Musi odbierać zamówienia (U.P.S.) Język angielski konieczny.
973-7070

★ Praca Męska

JANITORIAL

Full time nights in local dept. store vicinity 41st & Ashland. Must have experience stripping tile. Janitorial work, speak English & have own transportation.

CALL 423-3016

Between Noon & 3 p.m.
Mon. Thru Fri.

POTRZEBNY PIEKARZ DO OGÓLNEGO

WYPIEKU PIECZYWA
Part time lub pelen etat.
LINCOLNWOOD BAKERY
3937 W. Touhy
676-9336

WANTED

Men to distribute circulars door to door. Daily pay. 7 days per week. Report for work at 6 a.m.
1045 W. MADISON ST.

★ Domy

ELMWOOD PARK For Sale By Owner

All brick 3 bedroom, 2 finished rooms in basement. Side drive, 2½ car brick garage.

Call: 456-6642

WILDWOOD

9 pokojowy, 2 piętrowydom z 4-5 sypialniami, 2 łazienki plus. Pokój rodzinny z kominkiem na parterze. Widok na jezioro i mały park \$138,900.

MURRIE BEHM

Proszę dzwonić w języku angielskim 223-8178

SKOKIE

PRZEZ WŁAŚCIELA

2-sypialniowy, murowany dom z garażem. Wspaniała lokacja. Blisko autostrady (highway'u) i publicznej komunikacji. Niskie podatki. Musi być sprzedany. \$88,000.
Po więcej informacji dzwonić w języku angielskim:

272-1288

6 ROOM bungalow. Near 61st and Narragansett. 3 bedrooms, 2 car garage, finished basement. Mid \$60's.
581-2588 or 581-2379

Enjoy top flr in this 1 br lux condo w/view of lake & beach. W-w captg w/spec. Bit-in bar, indr htd prkg, Grocery store. Exer. rm & sauna loc. in bldg.
12% fin. avail. \$45,000.
221-6706

★ Do Wynajęcia

3 POKOJE w basemencie do wynajęcia, od zaraz. Czyste, suche. 6701 N. Olympia (Harlem-Northwest). 736-2206.

4 ROOM apartment, unfurnished. 1st floor. 4508 S. Honore. Space heater. \$145 per month.. Call 376-2443, 6-9 evenings.

5-POKOJOWE mieszkanie. Władysławowo..... 545-5913

OKOLICA FULLERTON-ROCKWELL Ogrzewane, nieumblowane 2½ pokoje z piecem i lodówką. Zakupy i transportacja 1 blok. Dorosłym bez zwierząt. Dzwonić do Tony:
LO 1-5266

Mówimy po angielsku, niemiecku i jugosłowiańsku

4 POKOJE, świeżo odnowione. Parafia Sw. Józefa. \$125. 737-4286 lub 963-9845.

1452 N. GREENVIEW. 4-pokojowe mieszkanie. Telefonować wieczorami w języku angielskim. 286-3294

4 POKOJE, 2 sypialnie, 3 piętro, \$160, N. Maplewood. 283-8728.

JACKOWO, musicie zobaczyć. Wspólna sypialnia dla dwóch kobiet, dzwonić po 5 P.M.: 276-8633.

FOSTER — CUMBERLAND. Umeblowane pokoje z używalnością całego mieszkania jednej lub 2 paniom. 693-6392 lub 889-8824.

DUŻE, słoneczne 3 sypialniowe mieszkanie. 2-gie piętro. W "Wicker Park Graystone". Urządzenia kuchenne i ogrzewanie włączone. \$375 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. 772-0770.

POKÓJ do wynajęcia. Jackowo. 342-5328

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JEZYKA

Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. rano — 121 wieczorem od 10.

★ Psy

NA SPRZEDAŻ; doberman — shepherd, 1½ roczna samica. 384-6811.

★ AUTO

'76 BUICK REGAL

"T" top. W idealnym stanie — jak nowy. Sprzedam pilnie.

Zygmunt • 252-7945

'74 PINTO, 2-drzwiowy, wagon, 4-cylindrowy. \$675. Dowbieszko. 251-5300. Wilmette, IL.

'78 PINTO, 2-drzwiowy, wagon, 4-cylindrowy. Ręczna przekładnia. \$775. Anna. 251-5300. Wilmette, IL.

'71 TOYOTA, 4-dniowy, automatyczna transmisja, klimatyzacja. Wyjątkowo mało mil — \$1,575. Anna 251.5300. Wilmette, IL.

'75 FIAT 128, w dobrym stanie, sprzedam z powodu wyjazdu. 286-0952, od 7-10 wieczorem.

'74 VEGA. Stan idealny..... 342-5328.

★ Parcele

SPRZEDAM działkę w Prospect Heights. 100x300 stóp..... 564-0439

★ Zguby

ZAGINAŁ paszport na nazwisko Jan Stoch. Seria PB Nr. 076397.... 890-4369

★ Rummage Sale

Z POWODU ŚMIERCI

MUSI BYĆ

Sugestie Przedłożone Mayorowi Przez Specjalną Komisję Doradczą

Zaraz po ogłoszeniu wyników wyborów na mayora w 1979 r., kiedy okazało się, że stanowisko mayora obejmie Jane Byrne, mayor-elekt powołała specjalną komisję, której zadaniem było bardzo szczegółowo zbadać pracę poszczególnych agencji i departamentów wchodzących w skład administracji miejskiej i zasugerować nowemu mayorowi ewentualne zmiany lub ulepszenia, jakie powinna wprowadzić.

Do niedawna, sugestie przedłożone mayorowi były tajemnicą. O ujawnienie treści raportu występowali przedstawiciele pisma prawniczego "The Chicago Lawyer", ale dopiero po wydaniu nakazu sądowego, mayor została zobowiązana do przekazania raportu do wiadomości publicznej. Zlekano z tym, aż dopiero w ostatni wtorek raport stał się dokumentem publicznym.

Ci, którzy przeglądali już raport stwierdzili, że polecano Pani Mayor, aby wprowadziła zasadnicze zmiany na kierowniczych stanowiskach w różnych działach. Między innymi proponowano, aby pozbyła się przewodniczącego CHA Charlesa Swibela.

Agencja Rządowa Pozwoliła Na Przebudowę Linii CTA

We wtorek podano do wiadomości, że agencja federalna wyraziła zgodę na to, aby CTA przystąpiło do prac związanych z przebudową, naprawą i usprawnieniem komunikacji miejskiej CTA. Wiadomo już, że przeznaczono na budowę sumę 130 mln. dol., a kiedy zostaną opracowane ostateczne plany i kosztorysy, rząd federalny pokryje koszty przebudowy w 80%.

Agencja Urban Mass Transportation Administration uznała bowiem, że proponowane przeróbki i naprawy nie będą miały żadnego szkodliwego wpływu na otoczenie.

Obecnie władze odpowiedzialne za miejski transport pasażerski zastanawiają się nad szeregiem projektów. Wśród nich sugerowane są połączenia pewnych linii kolejek miejskich, "wyprostowanie" torów kolejek tak, aby sprawniej mogły kursować po mieście przewożąc pasażerów.

W planach są też sugestie, aby przedłużyć niektóre linie kolejek, natomiast skrócić inne, wprowadzając tym samym poważne udogodnienia.

Mówi się również o naprawach zużytych linii kolejowych, zamianie

Jak wiadomo, mayor nie dostosowała się do tego polecenia, a obecnie ma kłopot, bo w myśl zarządzenia HUD, Charles Swibel powinien zostać usunięty z tego stanowiska do 1 lipca b.r.

Komisja poleciła również, aby skrupulatnie zbadać gospodarkę CHA oraz CTA, ponieważ istnieją podejrzenia, że nie jest ona prowadzona należąco. Sugerowano, że nieodpowiednie kontrakty były zawierane z różnymi firmami usługowymi i marnotrawstwo. Podobno raport ten sugerował również, aby Mayor nie planowała przez jakiś czas podwyższać podatków realnościowych. Tymczasem, jak wykazują dokumenty z ostatnich trzech lat, podatki zostały podwyższone o ponad 150 mln. dol. Podniesiono również znacznie budżet miejski. Z 1.3 miliarda dolarów w roku 1979 do 1.9 miliarda dol. w roku 1982.

Nie podano jeszcze szczegółów związanych z poleceniami wydanymi na temat komunikacji miejskiej, a tomy raportu, w których mowa jest o posadach i ekonomii, zostaną przekazane sędziemu w najbliższych kilku dniach. Tak przynajmniej twierdzą przedstawiciele administracji miejskiej.

szyn progów kolejowych, wyremontowaniu peronów itp.

W wielu wypadkach, jeśli naturalnie projekty będą zatwierdzone, trzeba będzie kupić tereny, przez które zostanie przeprowadzona nowa linia kolejowa.

Przedstawiciele Departamentu Robót Publicznych wyrazili nadzieję, że uda się im uzyskać odpowiednie fundusze od agencji federalnej na zaplanowane przeprowadzenia specjalnych badań a później, opracowanie szczegółowych planów przebudowy linii kolejek miejskich. Obliczają, że na prace wstępne, na planowanie potrzeba będzie przynajmniej \$7.5 mln.

W następnym miesiącu zostaną już przedstawione odpowiednie propozycje agencji federalnej. Jest możliwość, że w tej sprawie prowadzone będą dyskusje publiczne, aby zbadać opinię najbardziej zainteresowanych, tj. mieszkańców Chicago, którzy korzystają z kolejek miejskich.

Warto wiedzieć, że codziennie na linii Howard, korzysta z przejazdów przeciętnie 95,000 pasażerów, natomiast na linii Jackson-Englewood 48,500.

Problem Zabudowy Podmokłych Terenów w Lemont

Carl Kupfer, powiatowy inżynier do spraw wodnych, wystąpił z propozycją melioracji terenów Lemont Township, co przyczyni się do zapobiegania powodziom.

Carl Kupfer przemawiał na zebraniu, które odbyło się w Lemont High School i w którym wzięło udział około 120 mieszkańców Lemont, lokalne władze oraz przedstawiciele władz federalnych. Wysunięto też propozycję budowy zbiornika przeciwpowodziowego przy Smitty Rd.

Podmokłe tereny, które są tematem rozważań i plany ich zabudowań, znajdują się w trójkącie 90 akrowym, pomiędzy ulicami Archer Ave., McCarthy Rd i Bell Rd. Tereny te są własnością Mount Vernon Memorial Estates. John Sexton Sand i Gravel Corp. z Hillside wydzierżawiły część tych terenów już w roku 1976. W tym też roku Sexton otrzymało pozwolenie od Illinois Environmental Protection Agency na zabudowę tych terenów. Od tego też czasu Sexton stara się o uzyskanie pozwolenia od Army Corps of Engineers na budowę. Przedstawiciel Corps powiedział, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta w końcu lata, tego roku.

Adwokat reprezentujący Sexton, powiedział w czasie tego spotkania, że inżynierowie Corps nie mają prawa decydować o przyszłości tych terenów, ponieważ są to tereny prywatne i może o nich decydować jedynie Sexton czy Mount Vernon. Powiedział, że sprawa melioracji tych terenów jest bardzo prosta.

Kupfer natomiast wypowiedział się, że nie poleca swoim klientom zabudowywania tych terenów. A mieszkańiec Lemont, stojący na czele grupy przeciwnej propozycji zabudowy — stwierdził, że woda jest tutaj nieuchronna. Tereny podmokłe znajdują się w pobliżu ziemi rolniczej, pól golfowych i domów mieszkalnych.



BONN. — Prezydent Ronald Reagan (po prawej), w towarzystwie prezydenta Niemiec Zachodnich Karla Carstensa przed kompanią honorową Bundeswehry, w czasie ceremonii powitalnych na lotnisku bońskim 9 czerwca br. (UPI)

Rozkrzyczane Zwolenniczki ERA Zakłóciły Obrady Legislatury

W środę, 12 kobiet, śpiewając i wznosząc okrzyki zakłóciło obrady Izby Reprezentantów do tego stopnia, że ustawodawcy postanowili odroczyć obrady. Były to te same kobiety, które poprzednio przykuwały się łańcuchami w korytarzach Kapitolu, demonstrowały przed gabinetem gubernatora i innych ustawodawców.

Obrady Legislatury toczyły się normalnym trybem. Przewodniczący Izby Ryan zaproponował nawet, aby ewentualnie poddać pod głosowanie propozycję poprawki ERA, ale ustawodawcy, którzy są sponsorami tej poprawki, nie zgodzili się na głosowanie uważając, że należy przeczekać, aby ewentualnie uzyskać zgodę Izby na zmianę przepisów o głosowaniu. Właśnie wtedy na salę weszły protestujące kobiety. Usadziły się tuż przy prezydium, śpiewając i wznosząc okrzyki. Początkowo próbowano prowadzić obrady nie zwracając uwagi na protestujące. Ponieważ jednak zakłócały one zbyt mocno przebieg obrad, na sugestie kilku ustawodawców, przewodniczący Ryan odroczył obrady na później.

Wielu ustawodawców znanych z tego, że popierają projekt poprawki stwierdziło, iż demonstracja kobiet

nie tylko, że nie pomoże sprawie, ale wprost przeciwnie, poważnie jej zaszkodzi. Sami zresztą zagrozili, że nie będą głosować za poprawką, jeśli kobiety nie zmienią swego postępowania.

Niektóre z demonstrujących oskarżyły jednego z ustawodawców, że z premedytacją deptał im po nogach. Ponieważ ustawodawca ten wyszedł z sali obrad, dziennikarze nie mieli okazji otrzymać informacji od "oskarżonego".

Kobiety o których tu mowa należą do organizacji "Grassroots Coalition of Second Class Citizens". Stwierdziły one w oficjalnym komentarzu przekazanym dziennikarzom, że postanowiły "przejść inicjatywę w swe ręce, ponieważ ustawodawcy nie mogą się zdecydować w sprawie ERA od 10 lat".

Obecnie, aby ERA mogła zostać zatwierdzona przez obie Izby Legislatury, potrzebnych jest przynajmniej 107 głosów w Izbie Reprezentantów i 26 w Senacie. Nadal wątpliwym jest, aby zgodzono się na zmianę przepisów, tzn. uznano, że poprawka może zostać zatwierdzona zwykłą większością głosów.

O Produkcję Samogasnących Papierosów — Apelują Lekarze

W czasie konwencji lekarzy zrzeszonych w Związku Lekarzy Amerykańskich (AMA), jaka odbyła się w Chicago i zakończy się dzisiaj, przedłożono propozycję, którą zatwierdzono i postanowiono przekazać firmom produkującym papierosy.

Lekarze zwrócili bowiem uwagę na to, że każdego roku przynajmniej 75,000 pożarów, jakie wybuchają na terenie całego kraju spowodowanych jest niedopałkami papierosa. Pożary te często są tragiczne i ginie w nich niepotrzebnie wiele osób.

Lekarze proponują więc, aby fabryki papierosów wynalazły sposób na to, aby papierosy pozostawione nie zgaszone, same gasły, podobnie jak to dzieje się z fajką czy cygarem. Lekarze zwrócili uwagę na to, że wiele papierosów produkowanych w innych krajach ma te właściwości, natomiast papierosy amerykańskie, zawierają w sobie związki chemiczne, które potęgują jeszcze tlenie się nie wygaszonego papierosa. Lekarze mają nawet zamiar wystąpić do rządu z apelem o ustanowienie specjalnych przepisów wymagających, aby produkowano w U.S. jedynie papierosy o właściwościach samogasnących.

Jednocześnie zebrani potwierdzili

Aresztowano Złodziei Samochodów

Po kilkumiesięcznych dochodzeniach, specjalny oddział policji zajmujący się sprawami związanymi z kradzieżą samochodów, przeprowadził rewizję prywatnego domu i garażu — aresztowano cztery osoby. Okazało się bowiem, iż w domu tym, znajdującym się na odludziu przy 11625 W. 151 St., prowadzono operację polegającą na tym, że rozbierało kradzione samochody na części, które później sprzedawano.

Zdaniem policji, śródowny najazd i aresztowanie było jednym z największych sukcesów władz jeśli chodzi o zwalczanie złodziei samochodów i tzw. "chop-shop". Aresztowano: Johna T. Einodera — właściciela domu i garażu, oraz jego współników: Salvatore R. Miglieri, Johna i Melvina Phillips.

W garażu znaleziono wiele motorów samochodowych pochodzących ze skradzionych samochodów, oraz dwa samochody, których jeszcze nie zdążyli złodzieje rozebrać na części.

opinie, że palenie papierosów jest bardzo szkodliwe dla zdrowia. Zasugerowali, aby na paczkach papierosów zmieniono treść napisów ostrzegawczych. Jak wiadomo, na mocy specjalnego dekretu, na każdej paczce papierosów musi znajdować się ostrzeżenie o niebezpieczeństwie palenia papierosów. Lekarze uważają jednak, że gdy będzie się systemem rotacyjnym zmieniać ostrzeżenia, w których wyszczególnione będą różne rodzaje schorzenia wywoływane nadużyciem nikotyny, znacznie więcej osób będzie na nie zwracać uwagę.

Zwrócono uwagę, na ironię, że lekarze, jak gdyby popierali produkcję papierosów. Odpowiedziano jednak, że lekarze zdają sobie sprawę z bezsilności, jeśli chodzi o zupełne wstrzymanie produkcji papierosów, starając się więc w małym choćby stopniu zapobiec tragicznym skutkom palenia papierosów.

Pacjent Wyskoczył Przez Okno

23-letni Phillip Garmon, który od tygodnia był pacjentem szpitala powiatowego, wyskoczył z 6 piętra przez okno, ponosząc śmierć na miejscu. Garmon przebywał w szpitalu lecząc rany. Przed tygodniem został kilkakrotnie postrzelony. Wypadek wydarzył się po wizycie jego matki w szpitalu. Jak zeznają świadkowie, doszło do ostrej wymiany zdań między matką a synem.

Znów Wypadek z Rewolwerem

11-letni chłopiec walczy ze śmiercią, ponieważ został przypadkowo postrzelony w głowę przez swego 10-letniego kolegę. Z informacji jakie przekazał policji ojciec chłopca wynika, że syn jego chciał pokazać kolegę ojca rewolwer.

W trakcie zdejmowania rewolweru z półki schowka, broń wypadła, raniąc towarzysza w głowę. Podobno życie rannego uratował mały winowajca, bo zaraz po wypadku owinął głowę kolegi ręcznikiem, chcąc zatamować krew i dopiero wtedy wezwał pomocy.

Wypadek wydarzył się na przedmieściu Villa Park w domu Jasona Branonan.

Lotnisko O'Hare Ciągłe Najruchliwsze w Świecie

Pomimo, że w ubiegłym roku spadła o 13% liczba pasażerów korzystających z lotniska O'Hare, utrzymuje się ono w dalszym ciągu na pierwszym miejscu w świecie. Około 38 milionów pasażerów przewinęło się przez nie. Na drugim miejscu utrzymuje się lotnisko Hartsfield w Atlancie, które obsłużyło 37.6 miliona pasażerów. Spadek liczby pasażerów nastąpił tutaj o 6.4%. Jeśli sytuacja taka będzie się utrzymywała i w tym roku, to O'Hare może stracić swoje pierwszeństwo w świecie.

Z przeglądu jaki przeprowadził International Airport Operators Council wynika, że powrót do świetności lotniska Midway dopiero się zaczyna. Na liście światowej 107 najruchliwszych lotnisk, Midway znajduje się na 106 miejscu z liczbą obsłużonych pasażerów 1.8 mln.

Jeśli chodzi o przepustowość samolotów, to Midway obsłużyło 212,028, co dało mu 58 miejsce na świecie. O'Hare również i tu prowadzi z liczbą 645,614 samolotów, Atlanta 601,045. Natomiast w przewozie towarów oraz ładunków pocztowych, Midway znajduje się na końcu listy, zaledwie 16 ton towarów przeładowano w ciągu ubiegłego roku.

W przeładunku towarów lotniczych na pierwszym miejscu w świecie znalazło się londyńskie lotnisko Heathrow, które przeładowało 1.2 miliarda ton. Los Angeles znalazło się na drugim miejscu, 819 mln. ton i O'Hare na trzecim — 751 mln. ton.

Z przeglądu dowiadujemy się również, że największy krok w rozwoju poczyniło w ubiegłym roku lotnisko International Lambert w St. Louis, które przeskoczyło z 32 miejsca w 1980 roku na 23. Liczba pasażerów zwiększyła się tutaj o 28%. Trzy lotniska nowojorskie: John F. Kennedy, La Guardia i Newark — obsłużyły razem 54 mln. pasażerów w ubiegłym roku; spowodowało to, że Nowy York znalazł się na pierwszym miejscu w świecie w lotnictwie komercyjnym. W dziedzinie lotnictwa ogólnego na czele znalazły się trzy lotniska południowo kalifornijskie — Long Beach, Van Nuys i Santa Ana.

Jeszcze Jeden Wielki Sklep Na State St. Będzie Zamknięty

Jak podano do wiadomości we wtorek, jeszcze jeden z wielkich sklepów na State zostanie zamknięty. Po Goldblatt i Sears, przyszła kolej na Montgomery Ward. Jak zapowiedziała mayor Byrne i budowniczy, sklep Montgomery będzie jeszcze czynny do roku 1984. Następnie zostanie zburzony, a na jego miejsce powstanie 65-piętrowy wieżowiec, budynek biurowy.

Montgomery Ward został zbudowany w 1891 roku. Konstrukcja jego trwała 1.5 roku, a koszt budowy wynosił \$3 mln. Architekt LeBaron Jenney, który zaprojektował ten 11 piętrowy budynek, zastosował po raz pierwszy strukturę metalową. Również inna inowacja w postaci windy została tutaj zastosowana. W 1939 roku dobudowano nową fasadę domu oraz więcej pięter. Montgomery był pierwszym sklepem na terenie kraju, który zastosował system sprzedaży wysyłkowej towarów.

Pierwszym właścicielem sklepu był emigrant niemiecki Ernest J. Lehmann, który już w roku 1875 posiadał na rogu State i Adams maleński sklep.

Zakaz Przejazdu w Godzinach Szczytu Przez Bannockburn

Północne przedmieście Bannockburn, przed półtora rokiem wprowadziło zakaz przejazdu przez swoje terytorium dla ruchu samochodowego z zewnątrz. Zakaz obowiązuje w godzinach szczytu. Jedyne ruch lokalny jest dozwolony. Społeczność Bannockburn liczy 1.316 mieszkańców. Większość z nich mieszka w luksusowych domach otoczonych pięknymi drzewami. Krajobraz sielankowy. Mieszkańcy lubią jazdę rowerami, konną i bieganie. I z tego powodu dla bezpieczeństwa biegających i jeżdżących wprowadzony został zakaz przejeżdżania samochodami w godzinach szczytu.

Przeprowadzone wcześniej badania wykazały, że przez trzy główne ulice Bannockburn, które są wąskie, przejeżdżało dziennie 5,000 samochodów.

Obecnie mieszkańcy terenów sąsiednich, chcąc się dostać np. do kompleksu budynków biurowych znajdujących się na Deerfield muszą odbywać drogę okrężną. "Nieposłuszny" kierowca może otrzymać mandat i zapłacić karę \$50. W miasteczku, na jego krańcach zostało ustawionych wiele tablic ostrzegawczych i znaków drogowych, dla informacji kierowców. Kilku policjantów wyznaczono do kontrolowania ruchu w czasie godzin szczytu. Po wprowadzeniu zarządzenia zdążyli się, że policjanci dawali 1,000 ostrzeżeń i wiele mandatów dziennie. Obecnie liczba mandatów i

ostrzeżeń spadła. Ludzie zaczynają przestrzegać obowiązujące prawo.

Naczelnik policji miejscowej Thomas A. Potter, który został mianowany na to stanowisko w ubiegłym miesiącu stwierdził w wywiadzie prasowym, że sprawa druchu drogowego będzie jego naczelnym zadaniem.

Jednakże wielu mieszkańców sąsiednich terenów, uważa to za zarządzenie jako nie mające żadnego sensu. Wprowadza ono raczej zamieszanie.

Bandy Młodzieżowe w Evanston

Na zebraniu społeczeństwa Evanston, przedstawiciele miasta i policji, jakie odbyło się we wtorek w szkole średniej w Evanston, omawiana była sprawa wzrostu przestępczości i band ulicznych na terenie miasta. Przedstawiciel policji podał do wiadomości, że na terenie Evanston działa 6 band ulicznych, grupujących od 10 do 150 członków. Zastanawiano się nad podjęciem wakacyjnego szkolenia dla młodzieży, ażeby zapobiec szerzącym się przestępstwom.

Skazany Na 10 Lat Więzienia

Raymond Matzker, były dyrektor zakładu dla psychicznie chorych w Wisconsin, został skazany na 10 lat więzienia, za molestowanie seksualne dwóch chłopców z powiatu Lake. Używał on fałszywego nazwiska, kiedy objął kierownictwo zakładu. W niedługim czasie stanął on ponownie przed sądem, znów za dwa przestępstwa seksualne, których dokonał w Lyons.

Może Stracić Stanowisko

Komendant powiatowego departamentu policji Forest Preserve może utracić pracę z powodu problemu pijaństwa. T. R. Lavenhagen został zawieszony w czynnościach 18 kwietnia. Został on wtedy aresztowany w Willow Springs. Wstrzymano mu też od tamtego czasu pensję. Roczne jego wynagrodzenie wynosi \$28,699.



WINDSOR, ANGLIA. — Zgodnie z etykietą, wszyscy goście czekają aż zajmie miejsce przy stole królowa Anglii Elżbieta. Obok królowej prezydent U.S. Ronald Reagan, na pierwszym planie książę małżonek Filip i żona prezydenta Nancy Reagan. Obiad odbył się 8 czerwca br., w czasie wizyty prez. Reagana w Anglii. (UPI)